

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 90. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ popoł. Rękopisów Redakcja nie zwrotno. Drukarnia wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—5 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 88.788. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-46.

CENA PRZEMUKRATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 80 gr. Zagranicą 6 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—10 gr. za mm. Jednoraz., ogłoszenie miesięczne—20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem niniejsza 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, samojedynowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki.

* Za numer dowodowy 15 gr. Ubiór ogłoszeń 6-tio linowy, za tekstem 10-tio linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Najpoważniejsze i najpoczytniejsze pismo
Ziem Północno-Wschodnich

KURJER WILEŃSKI

wraz z wydawnictwami:

Kurjer Wileńsko-Nowogródzki**Kurjer Lidzki — Kurjer Baranowicki**

podaje: najszybsze i najdokładniejsze wiadomości
telefonem od własnego korespondenta z Warszawy
i od własnych korespondentów ze stolic europejskich

KOMITET REDAKCYJNY:

Przewodniczący Sen. prof. **Stefan Ehrenkreutz**. Członkowie: prezes Wileńskiej Rady Wojewódzkiej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Sen. **Witold Abramowicz**, prezes Nowogródzkiej Rady Wojewódzkiej BBWR Sen. **Konstanty Rdułtowski**, kierownik Wileńskiego Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR pos. **Alfred Birkenmayer**, kierownik Nowogródzkiego Sekretariatu BBWR pos. **Juljan Małynicz**, i redaktor naczelny naszego pisma p. **Kazimierz Okulicz** — — — — —

OD 10 MAJA B. R.

pismo zostaje znacznie rozszerzone

10 STRON CODZIENNIE 10

Dodatek dla stałych czytelników

TOM POWIEŚCI CO MIESIĄC

W odcinku emocjonująca powieść „TRZY PERŁY“

Utworzenie Obywatelskiego Komitetu Wyborczego Bloku Gospodarczego Odrodzenia Wilna.

Na nowe tory Zebranie organizacyjne Komitetu.

Zasada rzeczowego ustosunkowania się do zadań samorządu, wyborów do Rady Miejskiej pod hasłami wyłącznie gospodarczymi zdobyła uznanie społeczeństwa. Dowodem tego jest wczorajsze zebranie organizacyjne Komitetu Wyborczego Bloku Gospodarczego Odrodzenia Wilna, liczne podpisy pod odezwą tego komitetu.

Zebranie odbyło się w lokalu Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR, zwołane zostało przez sen. Abramowicz, prezesa Rady Wojewódzkiej B. B. W. R. Dookoła B. B. W. R. skupiają sferę gospodarczą, organizację społeczne, gdyż właśnie Blok stanowi ten naturalny ośrodek, zdolny do zorganizowania społeczeństwa i powołany do tego.

Stanowi dlatego, że wysuwa zasady, które społeczeństwo uznaje, słusność których odczuwa. Blokowi Bezparyjnyemu nie chodzi przy wyborach o ludzi swoich, chodzi o ludzi zdolnych do pracy w samorządzie. Mocno podkreślił to sen. Abramowicz w swoim przemówieniu.

Dlatego akcja Bloku znajduje zrozumienie, uznanie i poparcie społeczeństwa. Społeczeństwo zdaje sobie sprawę, że z zasadami partyjnymi trzeba zerwać przede wszystkim w samorządzie, że trzeba zerwać z dotychczasowym systemem.

Cóż bowiem mieliśmy dotychczas? Z Rady Miejskiej robiono lokalny parlamencik, radni tworzyli frakcje, które pilnowały tylko własnych partyjnych interesów.

Gdy Radę Miejską roznamiętniała jakaś dyskusja — była to napewno dyskusja polityczna. Panowie partyjni z Rady Miejskiej potrafili wnieść politykę tam, gdzie, zdawało się, nie ma dla niej miejsca, do zagadnień najbardziej jej obcych. Pamiętamy wszak wszyscy wniosek radnego socjalistycznego p. Stąrowskiego o skreślenie etatu naczelnego lekarza szkolnego. Wszystkie względy podporządkowane zostały jednemu — walce z dr. Brokowskim.

A gdy chodziło naprawdę o interesy miasta, gdy trzeba było decydować o jego potrzebach i rozwoju — p. p. radni pozostawali obojętni. W momencie najważniejszym, przy uchwaleniu budżetu zainteresowanie wzbudzała tylko kwestja podziału subwencji pomiędzy stowarzyszenia: frakcje ubiegały się o jak największe kwoty dla „swoich” stowarzyszeń. Reszta ich nie obchodziła — referatu budżetowego z reguły nie słuchano, nie interesowano się nim.

Gdy, wobec kryzysu, subwencje musiały zostać zniesione — ustaly na wet pozory zainteresowania się budżetem. Budżet na rok 1933-34 został przez Radę Miejską przyjęty bez dyskusji. O czym mówić — gdy się nie chce wziąć?

Tak było — tak dalej być nie może. Przyszła Rada Miejska składać się musi z ludzi, którym dobro miasta będzie leżało na sercu, którzy zagadnieniom gospodarki miejskiej poświęcą swój czas, swoje siły. Stworzenie takiej Rady jest właśnie zadaniem utworzonego wczoraj Komitetu. Dlatego Komitet ten skupił tak liczne organizacje społeczne, dlatego zyska on poparcie szerokiego rzeszy ludności Wilna.

Samorząd wileński wkracza na nowe tory — wczorajsze zebranie stało pierwszym krokiem na tej drodze.

W. Solski.

Wobec szczerze zapelnionej sali obrad Bloku Bezparyjnego a częściowo i przyległych pokoi, otworzył zebranie p. senator mec. Witold Abramowicz.

Sen. Abramowicz na wstępie zaznaczył, że zebranie ma przede wszystkim charakter informacyjny, a równocześnie ma za cel pewne zasadnicze narady, oraz ewentualne powzięcie odpowiednich postanowień, po czym zaprosił do prezydium p. p.: prof. fesorową Hillerową, prof. Jakowickiego, inż. Lastowskiego, prez. Rucińskiego, mec. Strumińskiego, prez. Szumańskiego.

Sen. Abramowicz przemawiał w dalszym ciągu, precyzując poglądy Bloku Bezparyjnego na sprawę wyborów samorządowych. Stwierdził, że dotychczas dominowały w nich partyjne, występujące z programami przeważnie nieuczciwymi, sprowadzając te wybory do walki o wpływy polityczne.

Dziś niema miejsca na to. Działalność Bloku na tym terenie ma za cel utrzymanie gospodarczego charakteru pracy samorządowej, przyczem chodzi o zupełnie konkretne, praktyczne zadania, jak kwestja poszczególnych urzędów miejskich i doboru do nich fachowców i znawców.

Bezparyjnyemu Blokowi nie zależy na obniżeniu Rady Miejskiej wyłącznie blokowcami.

Przynależność do Bloku nie jest sama przez się kwalifikacją na działacza samorządowego. Z tych względów Bezp. Blok odwołuje się do szerszego społeczeństwa, aby do Rady Miejskiej przeszli ludzie najbardziej do pracy samorządowej powołani. Przyszli radni muszą mieć dokładną znajomość terenu, na którym działają. Jest to szczególnie ważne wobec tego, że dany teren obfituje w bardzo trudne i skomplikowane zagadnienia, potrzebujące wielu znawców. Nie będą oni zastanawiali się nad zagadnieniami politycznymi. Muszą być zdolni do żmudnej codziennej pracy, do wzięcia na siebie pełnej odpowiedzialności zarządy miastem, do zgodnej współpracy, solidaryzmu.

Przechodząc do zagadnień wykonawczych, trzeba stwierdzić, że tych wszystkich zadań nie można decydować na plenum Komitetu, musi być jakieś prezydium czy komitet wykonawczy.

Jego rzeczą będzie przepracowanie tego ogromnego materiału, wspólnie z władzami Bloku Bezp., który bynajmniej nie uchyla się od odpowiedzialności za przyszły układ sytuacji samorządu, nie chce tylko zamykać się w sobie. Wszyscy zapisani na liście obecności zebrania organizacyjnego stają się członkami Komitetu ogólnego. Nie chodzi tu o tę czy inną grupę, lecz o dążenie pod hasłami gospodarczymi do wyłączenia dobra miasta.

Następnie p. poseł Birkenmayer odczytał poniższą listę osób proponowanych na członków Komitetu Wykonawczego: odczytywane nazwiska zebrani przyjęli oklaskami, wybierając przez aklamację proponowanych kandydatów Komitetu Wyborczego.

Prezydium:

Prezes: P. Senator Abramowicz Witold.

Członkowie pp.: poseł Dr. Brokowski Stefan, Hillerowa Marja, prof. Dr. Jakowicki Władysław, prez. Kowalski Edmund nac. Kozłowski Eugeniusz, poseł Kamiński Władysław, inż. Lastowski Józef, red. Mackiewicz Stanisław, dyr. Niżyński Kazimierz, prez. Obieziński Michał, plk. Pelczyńska Wanda, prez. Ruciński Roman, prof. Staniewicz Witold, prez. Szumański Władysław, prez. Sawicz - Zambrowski.

NA ULGOWE WYPŁATY,

w doskonałych warunkach komunikacyjnych, przy zasobie 26 klm. od Wilna, zabudowaną o dobrej glebie DZIAŁKĘ GRUNTOWĄ o obszarze 23 ha

Zwracać się do Państwowego Banku Rolnego Oddziału w Wilnie Wielka Poblulanka 24, tel. 11-23.

blocki, dziekan Strumiński Marjan, inż. Cywiński Justyn, Taraszkiewicz Leonard.

W dalszym ciągu sen. Abramowicz wyjaśnił, że Komitet Wykonawczy będzie przyjmował wszelkie wnioski i dezerwały poszczególnych organizacji, związków, zrzeszeń, czy grupowań gospodarczych, bądź przez swoich członków, bądź bezpośrednio, czy też pod adresem Bloku. Gdyby jednak sprzeczności między poszczególnymi dezeratami i ugrupowaniami były tak duże, że nie dałoby się rozstrzygnąć tego rozporządzaniem środkami, trzeba będzie udać się po rozstrzygnięcie do władz centralnych. Należy jednak spodziewać się, że nie będzie to potrzebne, a prace pójdzie sprawnie, bez tarć i zatrzymań.

Skończył sen. Abramowicz odczytaniem następującej odezwy, która również została przyjęta przez aklamację:

Odezwa Komitetu Wyborczego.

OBYWATELE MIASTA WILNA!

Dnia 10 czerwca b. r. wybieramy nową Radę Miejską, nowych gospodarzy naszego miasta na najbliższych pięć lat. Nowi ludzie muszą przyjść do pracy w samorządzie, muszą wnieść nowe wartości duchowe, aby miasto nasze podnieść do roli stolicy Ziemi Północno - Wschodniej Rzeczypospolitej, stworzyć z niego

ośrodek kultury, życia gospodarczego i żywe ognisko współpracy i współpracy z sąsiadującymi państwami.

Nie przynależność partyjna, a znajomość życia samorządowego i gospodarczego, właściwości charakteru, szara codzienna praca — muszą być legitymacją do zasiadania w przyszłej Radzie Miejskiej.

Dziś samorząd miejski wymaga gruntownej przebudowy, aby mógł lepiej i skuteczniej służyć interesom mieszkańców Wilna, jak również spełnić zadania, które państwo naszemu miastu przeznacza.

Na własnej pracy, na pracy i obywatelskim zrozumieniu wileńskiego kupca, rzemieślnika, robotnika i inteligenta będziemy mogli budować lepszą przyszłość i odrodzenie gospodarcze naszego miasta.

Drogą współpracy, a nie jałowej opozycji i walki z rządem, drogą bliźszego współdziałania z Funduszem Pracy, drogą rozszerzenia akcji opieki społecznej państwa i samorządu nad obywatelem — należy likwidować klęskę najgorszą naszych czasów

bezrobocie, a miasto przy pomocy należycie zorganizowanych robót publicznych podnieść do poziomu ośrodka kultury i cywilizacji, ośrodka ruchu turystycznego i gospodarczego.

Równoległe z tem powinny być jak najwzajemniej przez przyszłą Radę Miejską uwzględnione interesy przedmieść

Przez gruntowną reorganizację przedsiębiorstw miejskich będziemy mogli dojść do podniesienia ich rentowności i stworzenia realnej podstawy do obniżenia niektórych opłat miejskich.

W samorządzie miejskim, gdzie winno tętnić życie i gdzie każdy groź musi być celowo i oszczędnie użyty, aby stwarzał podwaliny pod lepszą przyszłość, niema miejsca na bezduśność i biurokrację: Powołując do życia

OBYWATELSKI KOMITET WYBORCZY

BLOKU GOSPODARCZEGO ODRODZENIA WILNA, oparty o jaknajszersze sfery gospodarcze i społeczne, pragniemy każdego obywatela miasta, niezależnie od jego przekonań, wezwać do pracy i walki o wspólne lepsze jutro.

Wilno, miasto, gdzie Komendant Legionów i Wskrziesiciel naszego Państwa, Józef Piłsudski stawiał pierwsze kroki, gdzie czerpał siłę i wiarę w odrodzenie Narodu — stanie dziś jednomyślnie i solidarnie do szeregu, aby uzdrawiając samorząd

mocne podwaliny pod odrodzenie naszego miasta położyć, a Wilno jego znaczenie i wpływ dawny przywrócić.

W dalszym ciągu zebrania odbyła się krótka dyskusja w której zabierali głos dyr. Studnicki i p. E. Kowalski. Po udzieleniu wyczerpujących odpowiedzi, p. sen. Abramowicz zamknął zebranie.

Odezwę Komitetu Wyborczego podpisał już 77 rozmaitych organizacji i 58 wybitnych działaczy społecznych z różnych instytucji i sfer gospodarczo - społecznych.

Dalsze deklaracje w sprawie podniesienia powyższej odezwy napływają i będą przyjmowane w lokalu Sekretariatu Rady Grodzkiej BBWR, ul. Św. Anny 2-2 do wtorku t. j. 8 maja włącznie przez delegata do spraw samorządowych.

POLSKA i Z. S. R. R. przedłużyły pakt o nieagresji na 10 lat.

MOSKWA. (Pat). Dziś podpisany został w Moskwie protokół przedłużający ważność paktu nieagresji pomiędzy Polską a ZSRR, następującej treści:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Centralny Komitet Wykonawczy Związku Socjalistycznych Republik Rad, powołanym dążeniem do oparcia rozwoju stosunków pomiędzy ich krajami na możliwie najtrwalszych podstawach, pragnąc dać sobie nawzajem nowe świadectwo niezmienności pokojowych i przyjaznych stosunków, które szczerze ustaliły się między nami, ożywił chęcią przyznania się do umocnienia powszechnego pokoju a także do utrwalenia i pokojowego rozwoju między państwami w Europie wschodniej i konstatając, że zawarcie paktu 25 lipca 1932 r. w Moskwie między Rzeczpospolitą Polską a ZSRR wywarło korzystny wpływ na rozwój tych stosunków i urzeczywistnienie wskazanych zadań, postanowili podpisać niniejszy protokół i wyznaczyli w tym celu swoich pełnomocników, a mianowicie:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Pana Juliusza Łukasiewicza, ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Moskwie.

Centralny Komitet Wykonawczy: Maksyma Maksymowicza Litwinowa, członka CKW. ZSRR, komisarza ludowego spraw zagranicznych, którzy po wzajemnym okazaniu sobie pełnomocnictw, uznanych za dobre i w należytej formie wystawione, zgodzili się na następujące:

Art. 1. Uchylając postanowienia art. 7 paktu nieagresji, zawartego między Rzeczpospolitą Polską a ZSRR, w Moskwie dnia 25 lipca 1932 r. dotyczącego terminu ważności i sposobu jego wypowiedzenia, umawiające się strony postanawiają, że pakt ten pozostanie w mocy do 31 grudnia 1945 roku. Każda z umawiających się stron będzie miała prawo odstąpić od paktu sprzedając o tem na 6 miesięcy przed upływem ustalonego wyżej terminu. Jeżeli żadna z umawiających się stron nie wywymi paktu, będzie on automatycznie przedłużony na 2 lata. Po

dobnie będzie się uważało pakt za przedłużony za każdym razem na dalsze 2 lata, jeżeli żadna z umawiających się stron nie odstąpi od niego w terminie przewidzianym w niniejszym artykule.

Art. 2. Protokół niniejszy sporządzony został w 2 egzemplarzach każdy w języku polskim i rosyjskim, przyczem oba teksty są jednakowo miarodajne. Protokół niniejszy będzie ratyfikowany w możliwie bliskim czasie i dokumenty ratyfikacyjne zostaną wymienione pomiędzy umawiającymi się stronami w Warszawie. Protokół niniejszy wejdzie w życie z dniem wymienionych dokumentów ratyfikacyjnych, na dowód wyżej wymienieni pełnomocnicy podpisali niniejszy protokół i opatrzyli go swoimi pieczęciami.

Sporządzono w Moskwie w 2 egzemplarzach w języku polskim i rosyjskim dnia 5 maja 1934 r.

(—) ŁUKASIEWICZ

(—) LITWINOW

PROTOKÓŁ KOŃCOWY.

W związku z podpisaniem dzisiaj szego protokołu przedłużenia terminu ważności paktu nieagresji między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad z dn. 25 lipca 1932 r., po ponownym zdaniu wszystkich postanowień traktatu zawartego w Rydze dnia 18 marca 1921 r., stanowiącego nadal podstawę ich wzajemnych stosunków, każda z umawiających się stron konstataje, iż nie ma żadnego zobowiązania i nie jest związana żadnym oświadczeniem, które byłoby sprzeczne z postanowieniami wymienionego traktatu pokoju i specjalnie jego art. 3.

W myśl powyższego rząd ZSRR.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.

Rozwiązanie zarządu miejskiego w Brześciu n.-Bugiem.

Minister Spraw Wewnętrznych rozwiązał zarząd miejski m. Brześć n. Bugiem i pozostawił na stanowisku tymczasowego prezydenta miasta Mariana Wójcika.

Wizytacje ministra W. R. i O. P.

Dnia 5 bm. min. Oświaty p. Jędrzejewicz w towarzystwie wicemin. Pierackiego dokonał wizytacji gimnazjum Tow. im. Jana Zamojskiego oraz gimnazjum Schachtmayerowej.

Wizytacja ta zapoczątkowała szereg innych, które p. minister zamierza dokonać.

„Narodowo-radykalni” w Poznaniu.

Z Poznania donoszą, że powstałe tam przed kilku miesiącami ugrupowanie polityczne p. n. Stronnictwo Wielkiej Polski, którego założyciele grupują się z pośród członków O. W.

Beck przebywać będzie w Bukareszcie 10 maja t. j. w dniu święta narodowego rumuńskiego. Udział ministra Becka w uroczystości święta narodowego stanowić będzie tem silniejszy przejaw serdecznych stosunków panujących między obu sojusznikami państwami.

Min. Beck pojedzie do Rumunii.

WARSZAWA. (Pat). P. minister spraw zagranicznych Józef Beck uda się na 8 bm. na zaproszenie rządu rumuńskiego na 2 dni do stolicy Rumunii, celem złożenia rewizji ministrowi spraw zagranicznych Titulescu, który bawił w Warszawie w październiku roku ubiegłego. Pan mi.

Nowakas nie ustępuje.

Sejmik kłajpedzki został zamknięty.

RYGA. (Pat). Donoszą z Kłajpedy, że na wczorajszym posiedzeniu sejmiku kłajpedzkiego rozpoczęła się dyskusja nad złożonym przez niemiecką frakcję projektem w sprawie zmiany § 25 statutu kłajpedzkiego. Jak wiadomo, paragraf ten przewiduje w gerencje władz litewskich w prawa szkolnictwa samorządowego w kraju kłajpedzkim.

W trakcie dyskusji przewodniczący Drechsler otrzymał list od gubernatora, w którym gubernator, powołując się na art. 7 i 38 statutu, stanął na stanowisku, że sprawa zmiany § 25 nie leży w kompetencji sejmiku.

Po otrzymaniu tego listu został zarządza przerwa, poczem prezydium podało do wiadomości, że posiedzenie zostaje zamknięte a następną odczytanie się w dniu dzisiejszym.

Gdy o wyznaczeniu godzinie posiedzenia przybyli do gmachu obrad, znaleźli tam drzwi zamknięte oraz obwieszenie, że gubernator zamknął sesję wiosenną.

Należy nadmienić, że jest to pierwszy wypadek zamknięcia sesji przez gubernatora przed upływem przewidzianego terminu.

Dillinger!

LONDYN. (PAT). — Z Nowego Yorku donoszą, że wczoraj dokonano napadu na bank w miejscowości Fosteria w stanie Ohio i zabowano 12 tys. dol. Policia, przypuszczając, że sprawcami napadu byli towarzysze poszukiwanego obecnie bandyty Dillingera. Sam Dillinger ukrywa się podobno nadal w Chicago. Kraj również poszukiwany Dillinger opuścił już Amerykę i znajduje się w drodze do Anglii i Irlandii. „Daily Herald” donosi, że polcja w Chicago przesłania wczoraj wieczorem ostrzeżenia do Anglii i Irlandii, żądając dokładną obserwację statku wylającego jutro do portu Liverpoolu statku „Książka Yorku”. W Belfast, gdzie statk zatrzyma się przedtem przeprowadzona będzie również ścisła kontrola opuszczających pokład pasażerów. Istnieje przypuszczenie, że Dillinger znajduje się wraz z jednym z towarzyszem na pokładzie tego statku.

Kronika telegraficzna.

— P. MINISTER PRZEMYSŁU i HANDLU ZARZYCKI w 2-tę dyr. gabinetu ministra Patka oraz sekretarza osobistego dokonał inspekcji zakładów żyrardowskich, zapoznając się z poszczególnymi działami przedsiębiorstwa.

— ODBYŁY SIĘ W ZSRR. 2 WZLOTY AUTOMATYCZNYCH BALONÓW STRATOSFERYCZNYCH. Balon wypuszczony w okolicy Leningradu osiągnął wysokość 21.850 m. Drugi balon, wypuszczony z pokładu statku Stalingrad, dążącego na ratunek rozbitkom Człotkina i znajdującego się w okolicy zatoki Opatrzności, osiągnął rekord w arktycznych warunkach, mianowicie 18.100 m.

— ZAWALIŁ SIĘ BUDYNEK SZKOLNY podczas odbywania się w nim wykładów w miejscowości Winterbach w Württembergu, pod gruzów wydobyło zwiłki nauczyciela 5 dzieci. Półśmiu rannych narażenie nieznane.

— W DARMSTADZIE INTERNOWANO W OBOZIE koncentracyjnym pewnego Żyda za utrzymywanie bliskich stosunków z kobietami pochodzenia aryjskiego.

— PO SKOŃCZONYM MECZU TENISOWYM ZW SZWEDAMI, wyjechali do Wiednia na międzynarodowe mistrzostwa Austrii, czwórka tenisistów: Płoczyński, Hebd, Wittman i Jędrzejewski.

— LEKKOATLETYCJI POJĄDA DO PRAGI. Polski Okr. Zw. Lekkoatletyczny w Poznaniu zawiadomił związek czeskosłowacki w Pradze, że lekkoatletyczna reprezentacja Poznania przybędzie do Pragi na mecz z reprezentacją stolicy czeskosłowackiej wyznaczony na dzień 31 bm.

— NA SAMOCHÓD, wiozący 3 urzędników konsulat polski w Morawskiej Ostrowi i żonę jednego z nich po nabożeństwie 3-majowym, rzucił ktoś kamień, trafiając w głowę szofera. Odkamieniarz rozbił szybę po kaleczony został urzędnik Urbaniec.

GŁĘDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA. (PAT). — DEWIZY: Berlin 208,45 — 208,97 — 207,93. Londyn 26,97 i pół — 26,98 i pół — 27,11 — 26,85. Nowy York — nie notowany. Kael 5,27 — 5,30 — 5,25 i pół. Paryż 34,92 i pół — 35,02 — 34,85. Szwajcarzy 171,57 — 172,00 — 171,14. Dolar w obr. pr. w. 5,25. Rphel: 4,63 i pół — 4,67.

stwierdza, iż nota komisarza ludowego Czerwina z dnia 28 września 1926 r., skierowana do rządu litewskiego nie może być interpretowana w ten sposób, jakoby nota ta miała mieć na celu mieszanie się rządu Związku do uregulowania spraw terytorjalnych wymienionych w niej.

Sporządzono w Moskwie w 2 egzemplarzach w języku polskim i rosyjskim 5 maja 1934 r.

(—) ŁUKASIEWICZ

(—) LITWINOW

Amb. Łukasiewicz wyjechał do Warszawy.

MOSKWA. (Pat). Ambasador Łukasiewicz wyjechał dziś w sprawach służbowych do Warszawy.

DRUSKIENIKI

ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM
PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY
KAPIELE SOLANKOWE, Kwasowęglowe, BOROWINOWE.

Sale hydropatyczne. — Elektroterapia. — Gabinety ginekologiczne. — Inhalatorjum. — Kapielesłone, piankowe. — Zabiegi specjalne: — Słynny zakład leczniczy stosowania słońca, powietrza i ruchu. Jedynie w Polsce kapielesłone kaskadowe. — Lecznicza solanka do picia.

O dyżurny profesorowie U. S. B. i lekarze specjaliści.
Ceny w okresie od 15 maja do 15 czerwca za zabiegi lecznicze i taksa kuracyjna zniżone.
SEZON TRWA OD 15-go MAJA DO 1-go PAŹDZIERNIKA.

Wyniki dorocznych obrad Z. N. P.

Jedność związku została nienaruszona.

CYFRY KTÓRE MÓWIĄ.

Drugi dzień obrad Związku Nauczycielstwa Polskiego rozpoczął sprawozdanie z działalności okręgu, złożone przez prezesa Dobosza. Sprawozdanie obejmuje całokształt działalności prac organizacyjnych i jej organów t.j. komisji i sekcji.

Każdy odcinek pracy związku ilustrują cyfry — choć te tyczą się siedemnastu powiatów, na 21 stanowiących teren Okręgu. Nawiązałem trzeba wtrącić, iż nie nadesłały bliźszych danych powiaty: suwalski, augustowski oraz wileński — trocki i Wilno miało.

Cyfry z grubsza przedstawiają się jak następuje: W samorządzie, t.j. w radach gromadzkich i gminnych — bierze aktywny udział 299 związków; w strażach pożarnych 281; w organizacjach rolniczych 287; w spółdzielczości ogólnej 275; związkowej księgarskiej i kredytowej 150; w uczniowskiej 690.

Na odcinku wychowania obywatelskiego pracuje ogółem 2,348 członków i członkiń Z. N. P. Z tej imponującej cyfry 510 przypada na Związek Strzelecki; 106 P. W. i W. F.; 437 koła młodzieży wiejskiej, reszta na L. O. P. P., harcerstwo oraz zrzeszenia kobiece i robotnicze.

Zastanawiającym jest wysiłek nauczycielstwa związkowego na odcinku kulturalno-oświatowym: Ponad 1000 związków pracuje w 211 świetlicach, 58 — w 26 domach ludowych; Związek zorganizował 256 kursów wieczorowych i szkół dla dorosłych, w których dokształcało się 5845 osób pleci obojga. W tej pracy brało udział 394 nauczycieli i nauczycielek, w czytelniach i bibliotekach ludowych 382. Ogniska związkowe zorganizowało siłami wyłącznie swych członków 3815 odczytów i 1880 przedstawień teatralnych; związkowo prowadzi 302 chóry i 53 orkiestry.

Jednym słowem niema dziedzin życia na terenie wsi i miasteczek kraju, gdzieby się mogło coś dziać bez udziału nauczycielstwa. Nie mniej imponującą przedstawia się dziedzina pracy zawodowej. Tu rzuca się w oczy działalność komisji pedagogicznych i istniejących przy nich podkomisyj i sekcji. Związek dbając o samokształcenie się nauczycielstwa organizuje i prowadzi kursy, zebrania informacyjne — dyskusyjne i odczyty. W okresie sprawozdawczym odbyło się 85 wycieczek krajoznawczych w których uczestniczyło 2133 związkówców.

UTARCZKI SŁOWNE.

Lecz skończmy już z temi cyframi i przejdźmy do toku obrad. Były one w następstwie tego sprawozdania b. żywe. Ba, wśród dyskutantów nie zabrakło i oponentów. Gdyby ich nie było zapewne obrady byłyby jałowe, jak już nie nudne.

Zaraz po sprawozdaniu — zabrakł głos p. Jan Dracz — nie jest on zadowolony z zarządu i stara się udowodnić, że wyniki pracy są niedostateczne. W konkluzji swych wywodów p. Dracz oświadcza, iż nie będzie głosował za absolutorjum dla zarządu.

W toku dalszej dyskusji okazuje się, iż poza p. Draczem jest jeszcze kilku delegatów, mających takie czy inne obiekcje, co do prawidłowości funkcjonowania aparatu organizacyjnego. Tu trzeba być bezstronnym i stwierdzić, że i te głosy opozycyjne cechuje troska o całość i dobro ogólne, i że tylko w sporadycznych wypadkach — ataki na zarząd i prezesa mają podłoże osobistych animozji.

Wniosek o absolutorjum dla zarządu sala przyjmuje jednogłośnie. P. Dracz zapowiada teraz powstrzymanie się od głosowania i jego sładem czyni to jeszcze kilku delegatów.

WYBORY WŁADZ OKRĘGU.

Po tych utarczkach, niepodważających w istocie spójność organizacyjnej zarządzone zostały wybory. Głosowanie odbywa się kartkami przez drzwie. Kartki są wypełnione wydrukowanymi nazwiskami kandydatów na prezesa, członków zarządu, zastępców; komisji kontrolującej i sądu honorowego, które ustaliła komisja malka. Nie odpowiadające głosującemu nazwiska można skreślać i wpisywać inne.

Głosuje 191 delegatów.

W wyniku głosowania i żmudnych obliczeń przechodzą olbrzymią ilością głosów wszyscy proponowani kandydaci.

Prezes Dobosz otrzymuje głosów 166 — kontrkandydat t. zw. opozycję p. Jan Dracz 24, jeden głos przypada p. Łyszczykowi Leonowi. Władze Okręgu związku z małymi zmianami — przewidzianymi przez komisję malkę pozostały te same.

UCHWALY.

Obrady XII zgromadzenia Z. N. P. zbliżają się ku końcowi. Do głosu dochodzi t. zw. komisja wnioskowa. Wnioski, jak to zwykle bywa są uwieńczeniem obrad. Jest ich dużo i obejmują wszystkie dziedziny i zagadnienia.

W raporcie — dadzą się one stręścić w stylu telegraficznym.

A więc: otwiera je projekt przeciwko ustawie uposażeniowej, zakonczony wezwaniem pod adresem zarządu, ażeby walczył o nowelizację krzywdzącej nauczycielstwo ustawy.

Dalej zjazd domaga się wypłacenia dodatków mieszkaniowych nie przez gminy, a urzędy skarbowe; przywrócenia jawności kwalifikacji i u-

stalania nauczycieli, gdyż stan dotychczasowy nie zapewnia nauczycielowi jutra i wpływa na osłabienie wysiłku w pracy zawodowej.

Zjazd domaga się wreszcie zmniejszenia taksy egzaminacyjnej za tak zwany egzamin drugi — kwalifikacyjny i zastosowania niższych koleżeń według nowej, a nie dawnej taryfy.

To dziedziną zawodową. W dziedzinie pracy społecznej — wnioski idą po linii rozwoju programu związku. Zjazd ten wykazał — żywołność Z. N. P. jak niemiennie jego spójność organizacyjną i ciągłość marszu naprzód ku lepszej przyszłości.

Przypisek Redakcji. Ograniczając się na razie do powyższego sprawozdania, w najbliższych numerach wrócimy jeszcze do przebiegu i wyniku Obrad Zjazdu, które nasuwają sporo refleksji.

Odwiedziny sjamskiej pary królewskiej w Anglii.



Sjamska para królewska sfotografowana wraz z angielskim premierem Mac Donaldem po oficjalnym śniadaniu na Downing Street, w Londynie.

Groźny stan Bazyliki Wileńskiej.

(Wywiad z J. E. Ks. Biskupem K. Michalkiewiczem).

nadzieja jest pomoc ze strony Państwa. — Może Eksceleńcja zechciałaby poinformować o stanie robót dotychczas przeprowadzonych?

— Roboty dotychczasowe — odpowiada Ks. Biskup — trzeba by podzielić na dwa okresy: na czas studiów i badań przygotowawczych, koniecznych dla opracowania planów, jak to badanie fundamentów, biegu wody podskórnej etc., oraz okres właściwych robót, opartych na owym planie i, w związku z możliwościami finansowymi, rozłożonych na kilka lat. Porządek prac trzeba by podzielić na grupy: a) robót wykonanych w latach ubiegłych, jak zabezpieczenie galerii północnej i południowej, zabezpieczenie fundamentów portyku i frontowych ścian, założenie 116 pali betonowych etc., oraz robót projektowanych: b) na rok 1934, obejmujących umocowanie fundamentów kaplicy Im. Marii, zachodniej ściany Bazyliki, kaplicy św. Władysława, wykonanie ścian górnich, ubezpieczenie filarów pomiędzy kaplicą Im. Marii a świątynią, oraz prowizoryczne uporządkowanie świątyni;

c) robót projektowanych na rok 1935, dotyczących zabezpieczenia fundamentów zewnętrznych kaplic i 2-ich filarów wewnętrznych nawy głównej; d) końcowym etapem prac jest zabezpieczenie i uporządkowanie świątyni, jak urządzenie drenaży, kanałów, restauracja tynków z zewnątrz i wewnątrz, odnowienie tympanonu etc.

Koszt robót na okres a) wyniosłyby wydatkowaną sumę 518,152 złote.

Na okres b) potrzebna jest suma 250 tys., okres c) — 160 tys. i okres d) 190 tys. zł., czyli na zakończenie robót potrzeba 600 tys. zł. Właściwie w tej chwili potrzebujemy na gwałt 250 tys. zł. dla rozpoczęcia robót okresu b), bez przeprowadzenia których przekreśliłoby się całą dotychczasową

pracę. Roboty należące do grupy d) mogłyby być odłożone do czasu bardziej dogodnego. Komitet w tej chwili nie posiada w kasie ani grosza, poza tem ze względu na konieczność nieprzerwywania robót jest zadłużony w Wil. Kasie Komunalnej na kwotę 8,511 zł. Brak pieniędzy zmusił do zwolnienia tempa robót: zamiast pracy na 2 zmiany, pracuje tylko jedna zmiana dziennie.

— Proszę Eksceleńcję, czy robione były jakieś starania w kierunku uzyskania jakiegokolwiek zapomogi czy pożyczki ze strony Państwa?

— Starania te były robione, otrzymaliśmy bezpośrednio od p. p. ministrów i dyrektorów banków państwowych kilkadziesiąt tys. złotych. Co do pożyczki, to dotychczas moglibyśmy ją uzyskać na warunkach ogólnych dla Komitetu niemożliwych. Tymczasem rzeczywistość wymaga uzyskania pożyczki na warunkach ulgowych. — Przy ostatnim odwiedzaniu Bazyliki przez p. gen. Góreckiego poruszałem z nim tę sprawę. P. gen. Górecki ogromnie zainteresował się sprawą Bazyliki i przyrzekł swoją pomoc i gorące poparcie w uzyskaniu dalszych środków finansowych.

— Czy Eksceleńcja nie zechciałaby wskazać, z jakich źródeł czerpano pokrycie na owe 518 tys. zł. wydatkowanych na roboty a)?

— Na sumę tą składa się: ofiarę publiczną, zbiórki uliczne, ogólnopolski dzień ratowania Bazyliki (dał około 98 tys. zł.), pozatem duchowieństwo naszej archidiecezji złożyło ponad 235 tys. złotych. Bo trzeba Panu wiedzieć, że duchowieństwo nasze samorzutnie opodatkowało się na rzecz Bazyliki, oddając jednorazowo swe miesięczne pobory, oraz składając co miesięcznie składki. W sumie tej są i poważniejsze ofiary ze strony naszego Arcybiskupa. Te wszystkie źródła wobec panującego kryzysu oraz głodu na Wileńszczyźnie prawie wyschły.

— Na zakończenie proszę Eksceleńcję o informację, w jakim stopniu prace przy Bazylice wpływają na zmniejszenie bezrobocia w Wilnie?

W obecnym stanie bardzo niewiele. Pracuje zaledwie 20 osób. Przy otrzymaniu pożyczki podniosłaby się intensywność pracy, co pociągnęłoby za sobą konieczność powiększenia sił roboczych. Muszę jednak dodać, że praca przy Bazylice nie należy do bardzo bezpiecznych i wymaga od robotnika dyscypliny pracy.

Na tem zakończył swe uprzejmie informacje J. E. Ks. Biskup.

Ostoj.

Rumuńska Pompadour.

Niedawno zapadł wyrok w sprawie oficerów rumuńskich, oskarżonych o organizowanie zamachu na króla Karola czy też jego faworytę panią Lupescu.

RUDOWIŁOŚĆ FAWORYT.

Niektóre pisma podają fotografie osławionej faworytki rumuńskiego monarchy. Pani Lupescu jest dumą w wielki balzankowski. Nie odnacza się, przynajmniej na fotografiach, specjalną pięknością rysów. Uderzają jedynie bujne, rude, promienne włosy. Według domorosłych fizjonomistów, ten kolor włosów ma świadczyć o fałszywym charakterze. Trudno nam się wdawać oczywiście w charakterystykę rumuńskiej Pompadour jedynie na podstawie fizjonomii, czy koloru włosów. Nie ulega jednak kwestii, że wpływ pani Lupescu na Karola rumuńskiego jest raczej ujemny, aniżeli dodatni. Stąd też wypływa tem większe podobieństwo między rudowłosą przyjaciółką Karola a słynną historyjką Ludwikę XV-go, której wpływu na historię Francji również niepodobna nazwać korzystnym. Jak wiadomo, madame Pompadour, dzięki swym subiektywnym sympatiom do dworu austriackiego, naraziła Francję na niebezpieczeństwo wojny siedmioletniej, nie mówiąc o szwanku, jakiego spowodowała rozrzucając kołody doznał skarbu francuskiego. Co się tyczy pani Lupescu, nie wywoła ona zapewne żadnej niebezpiecznej dla Rumunii wojny. Natomiast skarbu rumuńskiego grozi do spraw sercowych swego monarchy dożyty. Głośno się mówi i pisze o brylantach rumuńskiej Pompadour, o jej willach, autach i wkladach bankowych. Podobno pani Lupescu wyszła ze szkatuły rumuńskiego M-stwa Skarbu nie jeden milion pełnowartościowych dolarów.

Na czem właściwie ujemny wpływ czerwonołosej madame na Karola rumuńskiego polega? Jak się zdaje, głównie na moralnych nastrojach, jakie jej obecność w Bukareszcie budzi w narodzie rumuńskim. Przyjawszy nawet, że Rumunia jest krajem ciemnym i zacofanym, krajem analfabetów i dzikusów, niepodobna się nie zgodzić z oburzeniem, jakie wywołuje rodzinne życie Karola. Jak wiadomo, Karol nie żyje ze swą legalną małżonką Heleną. Królowa pełni smutny żywot poza granicami swego państwa. O porozumieniu z nią Karol podobno słyszeć nie chce. Woli afiszować się z czerwonołosą kochanką. Oczywiście, każdy człowiek w dzisiejszych demokratycznych czasach jest niezależny odnosić swoje potrzeby seksualne. Z drugiej jednak strony nie należy zapom-

nać, że Karol rumuński nie jest zwykłym śmieciakiem, a tylko jednostką, wysuniętą na forum publiczne, jednostką pełniąca najwyższy w kraju urząd. Urząd monarchy wymaga zaś, bądź co bądź, liczenia się z prestiżem własnym i prestiżem swego kraju. Trudno przypuścić, by jakikolwiek monarcha miał podzielić żywot specjalnie katowski. Jednak monarchowie umieją jakoś radzić sobie ze swymi miłostkami tak, że ich opinia na tem nie cierpi, a w pewnych wypadkach nawet zyskuje.

„ZELAZNA GWARDJA“.

Karol tego robić nie umie, czy też nie chce, jak nie umiał czy też nie chciał w swym czasie niefortunny król serbski Aleksander. Afiszował się on ze swą nałożnicą, którą potem zrobił królową Dragą tak długo,

aż wreszcie zginał wraz z nią pod kulami oficerów spiskowców. W Rumunii, jak twierdzą niektórzy, zanosi się na coś podobnego. Ostatnie arresy nie były przecież chyba podjętymi jedynie zwykłym kaprysem władz policyjnych.

W Rumunii istnieje tak zwana „Żelazna Gwardia“. Działalność jej nie została jeszcze należycie oświetlona. O ile jednak na podstawie dotychczasowych danych można sądzić, jest to związek patriotów-ekstremistów, czy też faszystów, którzy walczą z przejawami korupcji i zginiłymi moralnie w kraju. Jak się zdaje, „Żelazna Gwardia“ powstała w pierwszym rzędzie właśnie spowodu madame Lupescu.

Hasła „Żelaznej Gwardii“ znajdują, jak słychać, w kraju coraz szerszy posłuch. Większość narodu rumuńskiego jest uspo-

Degradacja skazanych.

BUKARESZT, (PAT). — W obecnosci delegacji wszystkich jednostek wojskowych i ośmiu wieloletnich tłumów publiczności odbyła się dziś o godz. 10 rano degradacja 8 oficerów skazanych za udział w niedawnym spisku z plk. Precupem na czele. Przy dźwiękach trąb i bicu w bębny skazani oficerom, ustawionym w środku czworoboku, ko-

misarz królewski odczytał rozkaz o degradacji, pozem jeden z oficerów zerwał im galony i epolety a jeden z podoficerów złamał szabie. Z pośród przypatrującej się publiczności padły wrogle okrzyki pod adresem degradowanych oficerów.

Skazani odprowadzeni zostali zpowrotem do więzienia wojskowego.

Zwiększenie możliwości eksportu rolniczego.

Prezes Związku Izby i Organizacji Rolniczych o wynikach rozmów warszawskich.

W związku z pobylem w Warszawie niemieckiej delegacji rolniczej, która w tych dniach udała się spowrotem do Berlina po odbyciu szereg konferencji z przedstawicielami polskich sfer rolniczych, przedstawiciel Agencji „Iskra“ zgłosił się do prezesa Związku Izby i Organizacji Rolniczych p. Kazimierza Fudakowskiego o udzielenie informacji co do treści rozmów, jakie przy tej okazji zostały przeprowadzone. W odpowiedzi prezes Fudakowski udzielił m. in. nast. informacji:

Inicjatywa spotkania przedstawicieli naszego rolnictwa z reprezentantami rolnictwa niemieckiego wyszła ze strony sfer kierowniczych rolnictwa niemieckiego. Pierwotna propozycja niemiecka przewidywała wymianę referatów, wygłoszonych przez przedstawicieli rolnictwa niemieckiego w Warszawie i polskiego rolnictwa w Berlinie. Inicjatywa ta jednak została następnie rozszerzona i doprowadziła do przyjazdu delegacji, złożonej z dziewięciu osób, zajmujących czołowe stanowiska w niemieckim świecie rolniczym. Wyższą ta w polskich kołach rolniczych wzbudziła żywe zainteresowanie nie tylko dlatego, że umożliwia bliższe zapoznanie się z najlepšími i niewątpliwie bardzo interesującymi zarządzeniami agrarnymi o bieżącego rządu niemieckiego, lecz również dlatego, że dała okazję omówienia aktualnej sprawy wzmożenia polsko-niemieckich obrotów towarowych po zlikwidowaniu wojny celnej.

W rozmowach przedstawicieli naszego rolnictwa z delegacją niemiecką ustalono, że środki, jakie są stosowane w obu krajach w walce z kryzysem rolniczym, a w szczególności niemieckie ustawodawstwo, dotyczące regulowania rynku produktów rolnych, jak również przepisy polskie,

dotyczące organizacji wywozu produktów rolnych mogłyby ułatwić wymianę towarową polsko-niemiecką. Ustałono dalej, że wzmożenie wymiany towarowej pomiędzy obu krajami leżałoby we wzajemnym ich interesie. Za gadnienie to będzie szczegółowo omówione podczas zgromadzenia przewidzianego posiedzenia w Berlinie, które ma się odbyć z okazji wizyty polskiej w Berlinie w dniach 14—16 m. b.

W obecnych warunkach niesłychanie ograniczonych możliwości zbytu produktów rolnych na rynkach zagranicznych, szukanie i wyzyskiwanie każdej sposobności, która mogłaby się przyczynić do zwiększenia wywozu rolnego i usuwania nadwyżek produkcji rolniczej, ciężących na rynku wewnętrznym, posiada ze stanowiska interesów rolnictwa niesłychanie ważne i podstawowe znaczenie. Obowiązkiem naszym — organizacji centralnej, reprezentującej interesy polskiego rolnictwa — jest wyzyskiwanie takich sposobności i przedstawianie ich do aprobaty rządowej.

Dlatego, jeśli polsko-niemieckie rozmowy rolnicze doprowadziłyby do stwierdzenia możliwości zwiększenia eksportu rolnego z Polski do Niemiec, nie przesądzając kwestii w jakiej formie doszłoby do tego rodzaju zwiększenia eksportu, uważalibyśmy to z naszej strony za duży sukces, za wykorzystanie sposobności, która zarysowała się przed nami oraz za wywiązanie się z obowiązku, który na nas ciąży, jako na organizacji centralnej rolnictwa. Do rządu, oczywiście, będzie należała decyzja w sprawie uzyskania przygotowanych przez nas możliwości i danie stronie niemieckiej rekompensat za przyznane nam korzyści w dziedzinie eksportu rolnego.

biona względem madame Lupescu jak najbardziej wrogo. Oidium spada też oczywiście w dużym stopniu na Karola. Jak wiadomo, sprzeciwiał się on dotychczas kategorycznie żądaniom zerwania z czerwonołosą faworytą i pogodzenia się z królową Heleną. Wpływy „Żelaznej Gwardii“ okazały się w tym względzie słabsze, niż wpływy madame Lupescu.

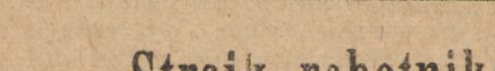
Karol zabezpieczył swą faworytę przed zamachowcami, dając jej w Bukareszcie ustronną willę dobrze strzeżoną przez oddział wierznych sobie żołnierzy. Gdyby jednak miało dojść do jakiegos wybuchu, trudno przypuścić, by pretorianie i zgnolił uchronić madame Lupescu przed aktem zemsty ze strony bądź członków „Żelaznej Gwardii“, bądź też tłumu.

PERSPEKTYWY.

Postępowanie Karola nasuwa zdziwienie. Jak zaznaczyliśmy już, hasła „Żelaznej Gwardii“ szerzą się w Rumunii coraz bardziej. Nawet na wojsku nie może Karol niezachwiała nie polegać. Przez jedną kobietę naraża się król rumuński już nie tylko na utratę prestiżu, lecz, jak twierdzą pesymści, nawet na utratę tronu. Pohyt madame Lupescu w Bukareszcie jest wprost wyzwaniem pod adresem narodu rumuńskiego. Czy doprawdy namietność do faworytów góruje nad lmemi względami? Gdyby zresztą tak było, czyżby nie prościej postąpił Karol, zrzucając się wreszcie tronu i wyjeżdżając z madame Lupescu nazawsze z kraju, względnie osiadając z nią, jako emerytowany monarcha, w którejśkolwiek ze swych rezydencji? Wielu poważnych dostojników państwowych starało się wpłynąć na Karola, by postąpił tak, jak wymaga tego dobro narodu i państwa. Dotychczas Karol sprzeciwiał się tym naleganiom. Czy czeka spokojnie na kulę zamachowców, czy też może uważa sytuację za tak pomyślną dla siebie, że kpi sobie w oczy z obrażonych uczuć moralności swych poddanych?

W PRZEDNIU REWOLUCJI.

Niektóre głosy o Rumunii pełne są pesymistycznych przewidywań. Niektóre pisma są zdania, iż kraj stoi w przededniu rewolucji. Podobno nie już jej powstrzymać nie zdoła, o ile Karol w najbliższej przyszłości nie zmieni swych taktyki i o ile promienne włosy pani Lupescu drażnić będą nadal oczy rumuńskiego ludu. Ruch faszystowski w Rumunii rośnie. Wszelkie presje i arresy narzucającego buntu nie zlikwidują. Być może, w niedalekiej przyszłości będziemy świadkami krwawych wydarzeń. A może też, wbrew przewidywaniom pesymistów, cała sprawa zakończy się typowym amerykańskim happy end i rumuńska Dubarry nie podzieli losu swej francuskiej poprzedniczki. NEW.



MAOK TEPI ROBOCTWO

Strajk robotników budowlanych.

Wczoraj w Wilnie wybuchł strajk związków przemysłu budowlanego. O gólem w strajku bierz udział 9 związków. Strajkują robotnicy budowlani i murarze i malarze, cieśle i stolarze.

Strajk ma podłoże ekonomiczne. Chodzi o zawarcie nowej umowy zbiorowej. Pracodawcy zaś sprzeciwiają się temu żądaniu robotników. W sprawie tej u Inspektora Pracy odbyło się już kilka konferencji, nie doprowadziły jednak one do pozytywnego rezultatu. Strajk więc jest protestem ro-

botników przeciwko uchylaniu się pracodawców od zawarcia umowy zbiorowej.

Na najbliższą środę wyznaczona została nowa konferencja stron z udziałem inspektora pracy, może ona doprowadzi do rozwiązania sytuacji i zlikwidowania strajku.

W związku ze strajkiem ruch budowlany na terenie Wilna ustał niemal zupełnie. Ze względu na gorący sezon robót należy przypuszczać, że strajk zostanie szybko zakończony.

PODZIĘKOWANIE.

Niniejszym składam serdeczne podziękowanie personelowi Lecznicy Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, a w szczególności jej kierownikowi P. Dyr. Dr. Witold. Legięcie za leczenie i troskliwą opieką podczas mojej choroby. Wyrażam podziękowania również składam p. prof. Michejda za bezinteresowną poradę.

Ignacy Jankowski.

Chloromór żądać wszędzie
radikalnie niszczy MOLE
Produkt Zjedn. Fabryk Zw. Azotowych w Mościcach i Chorzowie
Wielka sprzedaż K. Zawadzki i s-ka Warszawa ul. Mazowiecka 111

Najpoważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce

Centralna Kasa Spółek Rolniczych
Istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzeczypospolitej.

C. KASA
daje całkowitą pewność zwrotu wkładów i NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE;
zużytkowuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytami najliczniejszą rzeszę wytwórców — drobnych rolników, a temsamem łagodzi skutki kryzysu rolniczego

SKŁADAJAC SWE OSZCZĘDNOŚCI W CENTRALNEJ KASIE
OTRZYMUJEMY NIETYLKO KORZYŚĆ DLA SIEBIE,
ALE SŁUŻYMY TAKŻE I SPRAWIE PUBLICZNEJ.

OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE!
WILNO, MICKIEWICZA 28, TEL. 13-65.



Do nabycia w pierwszorzędnym magazynach galanterijnych.

Lepiej późno, niżli wcale
Złotem wypchać pusty trzos...
U Wolańskiej — Wielka — Szósty
Zaraz kup szczęśliwy los!

Teatr muzyczny „LUTNIA“

DZIS

o godz. 12.30 pp.
Widowisko baletowe
Sawiny Dolskiej

o godz. 4 pp.
„Manewry jesienne“
po cenach propagandowych

o godz. 8.15 wiecz.
Niech żyje młodość!
Ceny letnie niższone.

Przygotowania do wyborów Rady Miejskiej.

PRACE PRZYGOTOWAWCZE.

Prace przygotowawcze do wyborów są już w całej pełni. Na przyszłe szenie tempa prac wpłynął skrócenie przy obecnych wyborach do 40 dni okres postępowania wyborczego. (Do tychczas postępowanie trwało 90 dni).

W myśl nowej ordynacji wyborczej pewnego rodzaju utrudnieniem przy zgłaszaniu list kandydatów jest przepis nakazujący złożenie list w każdym poszczególnym okręgu, i to nie identycznych. Należy więc skompletować 6 oddzielnych list, które muszą być podpisane przez 1/50 część wyborców z liczby kandydatów w danym okręgu.

PROBNY SPIS WYBORCÓW.

W przyszłym tygodniu wykonany zostanie próbny spis wyborców. W wypadkach, gdy zajdzie potrzeba sprawdzenia spisu, będzie on rozsyłany do właścicieli domów, którzy będą mogli poczynić ewentualne poprawki.

CZŁONKOWIE KOMISJI GŁÓWNEJ NIE MOGĄ KANDYDOWAĆ.

W myśl ordynacji wyborczej członkowie Komisji Głównej nie mogą znajdować się na żadnej ze zgłoszonych list. Członkowie są Komisji okręgowych lub obwodowych muszą wyłączyć swe kandydatury w okręgu, w którym urzędują.

NAJBLIŻSZE ZADANIA.

Do dnia 22 b. m. Główna Komisja Wyborcza ustali i poda do wiadomości publicznej skład wszystkich Komisji, lokale ich, termin i miejsce przegladania spisu wyborców, termin zgłaszania list, liczbę wyborców, uprawnień do zgłaszania list kandydatów w poszczególnych okręgach, oraz liczbę radnych przypadających na każdy poszczególny okręg.

GL. KOMISJA WYBORCZA ROZPOCZYNA URZĘDOWANIE.

W związku z podanym wyżej zarządzeniem prac Główna Komisja Wybor

cza już od poniedziałku ma w lokalu Magistratu rozpocząć normalny tok urzędowania. Do dyspozycji Komisji oddane zostały dwa pokoje, położone na parterze po lewej stronie.

200 KANDYDATÓW DO PRACY.

Wiadomość o rozpisanu wyborów zalektryzowała rzeszę bezrobotnej inteligencji, która pozostając od dłuższego czasu bez pracy zdobyła raptem nadzieję na chwilowe zatrudnienie przy akcji wyborczej. W związku z tem do Magistratu posypały się stosy podań. Złożono ich przeszło 200. Reflektanci zgłaszają się w dalszym ciągu, podania już jednak nie są przyjmowane spowodu nadmiaru kandyda

tów. Spóźnieni reflektanci przesiadywali wczoraj w lokalu Magistratu spodziewając się zmiany decyzji. Była ona jednak ostateczna. Personel pracowniczy zostanie ostatecznie skompletowany w poniedziałek.

30.000 ZŁ. NA AKCJĘ WYBORCZĄ.

Zarząd miasta przewidział w swoim budżecie sumę 30000 złotych na akcję wyborczą. Dążeniem prezydenta miasta, jak się dowiadujemy, jest ograniczenie wydatków do minimum. Mimo to jednak z powodu konieczności uruchomienia dość dużego aparatu przygotowawczego, suma ta może być przekroczona, i to znacznie.

Wielki wybuch gazu w Belgii.



W mieście Louvain w Belgii wydarzyła się straszna eksplozja zbiornika z gazem. Katastrofa ta pociągnęła za sobą wiele ofiar

zabitych i rannych. Zdjęcie nasze przedstawia widok pożaru zbiornika gazowego w chwili po wybuchu.

ODEZWA

Rady Parafjalnej Kościoła Św. Jakóba w Wilnie.

Otrzymałmy poniższą odezwę Rady Parafjalnej Kościoła Św. Jakóba z prośbą o zamieszczenie:

PARAFJANIE!

Wola Jego Ekscelencji Arcypasterza Metropolity naszego powołana Rada Parafjalna przy kościele Św. Jakóba ma obowiązek czuć nad stanem funduszu parafjalnego i dbać o właściwe rozwiązanie zagadnień gospodarczych, dotyczących Świątyni miejscowej i potrzeb parafji. — W wykonaniu tego obowiązku Rada Parafjalna zwraca Waszą uwagę, Parafjanie, na niezbędne prace, jakie muszą być wykonane w Świątyni parafjalnej, celem zachowania tej pięknej budowli dla przyszłych pokoleń, które przez długie wieki w Świątyni naszej głoszą będą chwałę Boga, tak, jak ją głosili w tejże Świątyni w ciągu kilku minio nych wieków praorcowie nasi. Niech przyszłe pokolenia ocenia szlachetny wysiłek obecnego pokolenia, które o taczając opieką swą i troską widomy znak kultury chrześcijańskiej, jakim jest stylowa i przepiękna Świątynia nasza.

Dach kościelny wymaga remontu, obszarpane mury Świątyni nie odpowiadają powadze Kościoła, cmentarz przedkościelny wymaga uporządkowania, natłok wiernych, wchodzących i wychodzących z kościoła wymaga uregulowania przez rozszerzenie istniejącej bramy wejściowej, ołtarze Pańskie i wnętrza Kościoła wymagają oczyszczenia i odświeżenia.

Powyższe zamierzenia, podjęte przez Radę Parafjalną, wymagają funduszy, a przeprowadzenie niezbędnych prac z uwagi na ciężki stan ekonomiczny kraju zamierzone jest w ciągu lat kilku.

To też, pamiętając o zasadzie dobrego gospodarza, że „ziarno do ziarna, a zbierze się miarka”, Rada Parafjalna zwraca się do Was, Parafjanie, abyście w miarę swych sił i możliwości przyszli z pomocą Kościołowi i ze swych dochodów choćby najmniejszy datok ofiarowali na powyższy cel zbóżny, pamiętając, że wspólny wysiłek i jedność — to źródło potęgi duchowej i materialnej. A więc z Bogiem do pracy!

Rada Parafjalna.

DRUKARNIA I INTROLIGATORIA „ZNICZ”

WILNO, BISKUPIA 4, TEL. 3-40

Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Starosta karze.

W trybie administracyjnym starosta grodzki wileński ukarał w dniu 5 b. m. Słomę Frenka Straszyna 11/21 na 2 miesiące bezwzględnej kary za pobicie w dniu 4 b. m. na placu Łukiskim chłopca oraz za zakłócenie spokoju publicznego. Równocześnie starosta ukarał 14-dniowym bezwzględnie z resztą Marję Przychodzką (Majowa 35), która brała udział w zajeźdzeniach na placu Łukiskim.

W trybie administracyjnym skazany został student medycyny Jan Ciemnołowski — (Wiwulskiego 6) na 30 zł. grzywny z zamiar na areszt za zakłócenie spokoju publicznego na ulicy.

Organizatorzy komitetu antywojennego na ławie oskarżonych.

Aplikant Gordon za przynależność do komuny został skazany na 5 lat więzienia.

W 1932 roku została zwołana konferencja antywojenna w Amsterdamie, która miała rzekomo za zadanie bezwzględnie walczyć z wojną. Pomiędzy inicjatorami konferencji znajdowali się lacy bezwzględnie oddani idei ludzkiej jak Barbusse, Bernard Shaw, Einstein, Karel, Romain Rolland i podobni w bitni intelektualści. Dopiero w czasie konferencji wyszło najaw, a następnie zostało prawie stwierdzone, że zakulisową sprężyną tej konferencji była 3 Międzynarodówka. Akcja ta jednak była tak konspiracyjnie prowadzona przez komunistów, że udało im się zainteresować konferencją te osoby, które nie wspólnie z partią komunistyczną nie miały. W każdym razie wiadomo było, że komunisty polecał swoim członkom poparcie tworzenia się poszczególnych komitetów antywojennych, które miały delegować przedstawicieli do Amsterdamu.

Taki też „Komitet antywojenny” stworzył się w Wilnie. Pierwszą odezwę do ludności o przystąpienie do tego komitetu wydała trójka organizatorów komitetu: apl. adw. Abram Gordon, Jan Kosiał i Rejz.

Działalność „komitetu” wydała się wiać dymem podejrzany, to też inicjatorzy komitetu poddani zostali obserwacji. Następnie wzięli przeprowadzone u nich ujawnia kompromitujące materiały. W konsekwencji Gordon i Kosiał pociągnięci zostali do odpowiedzialności i w dn. 4 bm. obaj zasiędl na ławie oskarżonych, zaś Rejz występował jedynie, jako świadek.

Rozprawie przewodniczył wice-prezes Brzozowski, w asyście sędziów Tomaszewskiego i Siukiewicza. Oskarżał prokurator Piotrowski. Obronę wnosili adw. adw. Duracz z Warszawy i Szyzowski.

Oskarżonym zarzucano akt oskarżenia przynależność do partii komunistycznej i że działalność ta była dobrze zakomunikowana w „komitecie antywojennym”. Gordon jako student był działaczem w ugrupowaniach radykalnych, które nie miały za zadanie zwalczania komunizmu jako idei, następnie już jako aplikant miał obszerne znajomości w sferach komunistycznych Wilna i rzekomo wywodził z komunizmem w kancelarii swego patrona adw. J. Prejsa. Dalej tekst niektórych uwłok komunistycznych rzekomo był badawany również przez niego.

Drugi oskarżony Jan Kosiał, Białorusin,

nałazł również do ugrupowań radykalnej młodzieży białoruskiej. Jest to student Wydziału Sztuk Pięknych. Obaj oskarżeni do winy nie przyznawali się.

Gordon szeroko opowiada, że walka z wojną zawsze go interesowała, że utworzony komitet, był jedynie komitetem organizacyjnym, natomiast rzekomo dużo poważnych osób przysięgło mu przystąpienie do tego komitetu. Nazwisk jednak nie podaje, tłumacząc to obawą, że niezależnie znajdując się w jego sytuacji. Z Kosiałem Gordon rzekomo spotkał się przypadkowo podczas swej pracy za wodowej.

Do sprawy powołano około 20 świadków, zaproszono 3 biegłych, między innymi i Kwiecińskiego z Warszawy. Mieli oni stwierdzić, czy materiał kompromitujący oskarżonych jako komunistów był pisany ich ręką. Ekspertyza jak zwykle wypadła niejednoznacznie, a czasami rozbieżna.

Przewód sądowy trwał 2 dni. Wczoraj o godzinie 2 zapadł wyrok w tej sprawie skazując apl. adw. A. GORDONA na 5 LAT WIEZIENIA ZA ZAWIESZENIE PRAW OBYWATELSKICH NA LAT 7. — 1 rok aresztu prewencyjnego został mu zaliczony.

Natomiast Kosiał z braku dowodu winy został uniewinniony.

Sprawa Gordona wywołała duże zainteresowanie, to też przez cały czas przewodu, sala sądu okropnie głośniejsza była publicznością. (wz.)

„Muzulmanie polscy”.

Otrzymałmy artykuł pod powyższym tytułem pisma „Smagali” Czerniłowicza, wybitnego publicysty jugosłowiańskiego, przywódcy muzulmanów serbskich w Bośni przed wojną, który w marcu b. r. bawił w Polsce, odwiedzając również Wilno. Wobec braku miejsca druk artykułu odłożyliśmy do następnego numeru.

Poświęcenie pomnika na grobie ś.p. ks. dr. Zygmunta Lewickiego.

Podniosła a smutna ta uroczystość odbyła się w dniu 2 maja, o 5 godz. w. na cmentarzu Antokolskim. Celowo obrano tę właśnie datę, jako dzień imienin drogiego Zmarłego. Rano we środę, w kościele św. Jerzego (przy którym nieboszczek pracował przez szereg lat, jako profesor seminarium duchownego), odprawiona została msza św. za Jego duszę. Wieczorem o godzinie oznaczonej, na grobie ś.p. ks. Lewickiego przybyli: J. E. ks. biskup sufragan Michałkiewicz, liczne grono księży katechetów, przyjaciel duchowny i świeckich żeńskie seminarium nauczycielskie, kilku filistrów Arkonji, grupa akademików, harcerzy i znajomych. Poświęcenia nagrobka dokonał J. E. ks. Biskup sufragan, przemówieniem do zebranych jak zwykle b. serdecznie, wzbudzając wśród wszystkich głęboki żal, z powodu tej wielkiej straty dla Kościoła i społeczeństwa.

Pimnik podobał się większości obecnych. Widąc odczuł, że nad wyborem rysunku, materiału, ozdób i t. d. czuwał ktoś wrażliwy na piękno, a wykonanie polecenie było poważnej firmi: rzeźbiarskiej (pracownia Bitnera na Rosie).

Nie brak Zmarłemu też innych dowodów czci pośmiertnej. Zanotujemy z nich dwa. Oto niedawno *Korrespondents des Priesteregetivvereines im Theologischen Konvikt zu Innsbruck*, zamieścił zwięzłe a pełne treści wspomnienie o Zmarłym pisma ks. prof. Leona Puciata.

Również najprzewielebniejszy Opat słynnego opactwa benedyktynskiego *Maria Laach* w Nadrzej gdzie ś.p. ks. L. w czasie okupacji niemieckiej internowany był, łącznie z ówczesnym J. E. Administratorem Apostolskim, obecnym Biskupem Sufraganiem, święto nadesłał do Wilna jednemu z kolegów Zmarłego zapewnienie, że jeszcze dziś żyje w opactwie najlepsze wspomnienie o tym b. zacytnym a godnym kapłanie, który naogół był wielkim przyjacielem przesłanego zakonowi św. Benedykta i zawsze chętnie wspominał spędnione ongi w słynnym Beuronie ferie uniwersyteckie i późniejszy przymusowy, a jednak miły dlań pobyt w Maria Laach.

Słynny wieczór majowy i wiosenny czar gaju Antokolskiego, którego częścią jest cmentarz tameczny, objęły niemal całą grozę, jaka nieodłącznie kroczy za śmiercią i zwiast na mogiła, a piercha tylko wtedy, gdy umiera człowiek naprawdę dobry, jak ś.p. ks. L. i przynadła nam grobem mówi i śpiewa o nieśmiertelności.

Błgł katecheta.

Zniżki teatralne dla czytelników NOWEJ WYPOŻYCZALNI KSIĄŻEK
Wilno, ul. Jagiellońska 16, m. 9.
Ostatnie nowości.
Warunki przystępne.

Za znieważenie sądu półtora roku więzienia.

Wacław Klimaszewski zasłanił przed niedawnym czasem na ławie oskarżonych w Sądzie I Instancji, który skazał go na 7 lat więzienia. Niezadowolony z wyroku, Klimaszewski zaczął w Sądzie krzykować „przec z polskimi sądami”.

Za tak niewłaściwe zachowanie się został Klimaszewski znów pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Sad Okr. skazał malcontenta na rok więzienia. Sad Apl. wyroku pierwszej instancji nie uwzględnił i skazał Klimaszewskiego na półtora roku więzienia. Ogółem Klimaszewski będzie odbywał karę więzienia w przeciągu 8 i pół lat. (wz)

RADJO

WILNO.

NIEDZIELA, dnia 6 maja 1934 roku.

9.00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dzień. por. Muzyka. Chwilka gospod. domow. 10.00: Muzyka. 10.30: Nabożeństwa. 11.50: Czas. 12.05: Program dzienny. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek muzyczny. Pogad. muz. D. c. poranku. 14.00: Audycja dla wszystkich. 15.00: „O dokarmianiu roślin” odczyt. 15.20: Muzyka z płyt. 16.00: Aud. wesola dla dzieci. 16.30: Pieśni Iberta w wyk. Szalapina (płty). 16.45: Kwadr. liter. 17.00: „Ogródki działkowe i ich wpływ na społeczeństwo” odczyt. 17.15: Koncert muz. polsk. 18.00: Słuchowisko. 18.40: Duety wokalne. 19.30: pow. 19.25: Pogad. Pocztow. Przyst. Wojs. 19.30: Radioteatry dla młodzieży. 19.45: Program na poniedziałek 19.50: „Myśli wybrane”. 19.52: Koncert wieczorny. 20.50: Dzień. Wiecz. 21.00: „Na spotkanie słońca” felj. 21.15: Wesola audycja. 22.15: Wiad. sport. ze wszystkich rozgłośni. 22.25: Godzin. na życzenie (płty). 23.00: Kom. meteor. 23.05: D. c. godziny życzeń (płty).

PONIEDZIAŁEK, dnia 7 maja 1934 r.

7.00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dzień. por. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 11.40: Przegląd prasy. 11.50: Utwory Offenbacha. 11.57: Czas. 12.05: Koncert. 12.30: Kom. meteor. 12.35: Koncert. 12.55: Dzień. por. 14.50: Program dzienny. 14.55: Pogad. łowicka. 15.05: Wiad. eksport. i giełda rolniecka. 15.20: Koncert dla młodzieży (płty). 15.30: Audycja dla dzieci. 16.20: Francuski. 16.35: Koncert. 17.30: „Sienkiewicz” — odczyt matural. 17.50: „Ojciec polskiego teatru — Wojciech Bogusławski” — odczyt. 18.10: Muzyka a płyt. 18.20: Aud. żołnierska. 18.40: Muzyka a płyt. 18.50: Program na wtorek i rozm. 19.00: 7 literackich spraw aktualnych. 19.15: Codz. odc. pow. 19.25: Odczyt aktualny. 19.40: Wil. kom. sport. 19.45: Dzień. wiecz. 20.00: „Młsi wybrane”. 20.02: Koncert. 21.10: „Dzieje Ina niej koszuł” pogad. 21.15: Audycja muzyczna. 22.10: Konkurs orkiestr. 22.40: Muzyka taneczna. 23.00: Kom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

NOWINKI RADIOWE.

KONCERTY NIEDZIELNE.

W szeregu audycji muzycznych zapowiedzianych w niedzielnym programie radiowym zwrócić należy uwagę na koncert muzyki polskiej, transmitowany z Warszawy o godz. 17.15. Wykonana będzie Henryka Jareckiego muzyka do dramatu „Balladyna”, Władysława Żeleńskiego suita z op. „Stara baśń” i in. Następnie o godz. 18.40 usłyszą radio słuchacze ciekawe duety wokalne w wykonaniu pp. Br. Marwidowych (sopran) i L. Czechowiczowej (kontralt). W programie utwory Moniuszki, Roguskiego, Arenskiego i in.

WESOŁE SŁUCHOWISKO.

O godz. 18 rozpocznie się transmisja z Warszawy humorystycznego słuchowiska o pracowniku według Twimusa p. t. „Cenzura”. Będzie to obrazek z czasów przedwojennych z zabur rosyjskiego, gdzie gorliwie cenzorzy stawiali się humorystycznymi niekiedy gorliwocią w walce z literaturą i prasą polską.

Ponadto tegoż dnia w niedzielę o godz. 21.15 rozpocznie się transmisja ze Lwowa zawsze gorąco przyjmowanej „Wesołej fali lwowskiej”.

DLA MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ MUZYKI.

W poniedziałek o godz. 20.02 organizuje Polskie Radio transmisję z sali Konserwatorium Warszawskiego pod egidą Towarzystwa za Miłośników Dawnej Muzyki. Udział biorą: orkiestra kameralna pod dyr. M. Mierzejewskiego, chór oraz solista. Na wstępie wykonana będzie wspaniała kantata Bacha. Jako drugi numer programu usłyszymy uwerturne do opery „Euriste” J. Hasego. Opera ta po raz pierwszy wystawiona była w Warszawie w roku 1733. Na zakończenie koncertu fortepianowy Mozart z towarzyszeniem orkiestry. Wykona go p. Marja Trombini Kazuro.

KONKURS ORKIESTR KOLEJOWYCH.

W poniedziałek na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie odbędzie się finał konkursu orkiestr kolejowych. Fragment tych ciekawych popisów transmitować będą mikrofony Polskiego Radja na całą Polskę o godz. 22.10.

Policja przeciw amerykańskiemu „niebieskiemu koszułom”



Policja amerykańska interweniuje podczas rozruchów w Schwaben Hall, w St. Nowojorskim, wywołanych przez Związek Niebieskich Koszuł (amerykańska organizacja antyhitlerowska), który usiłował rozbić zebranie hitlerowskie.

„Kocia muzyka” w ogrodzie Bernardyńskim.

W piątek wieczorem jeden z funkcjonariuszy dyktantki ukazał się dość liczna grupa młodzieży rekrutującej się z uczniów starszych klas gimnazjalnych i studentów. Grupa ta rozbiła się na oddzielne mniejsze grupki liczące po 6, 8 ludzi, które zaczęły biegać po całym ogrodzie widocznie kogoś poszukując.

Powodem był „nieco oryginalny” strój złodziei. Mieli bowiem na sobie zimowe płaszcze.

Wywiadowca zatrzymał przechodniów. — Pocięcie włożyli zimowe płaszcze? — zapytał.

— A przebraliśmy właśnie ciężką chorobę

Zimowe palta w upalny dzień

Oryginalny strój zdradził złodzieja

W pewnej chwili młodzieńcy odczytali restaurację ogrodową i urządzili „kocią muzykę”. Było widocznie, że grupa szynkuje się do jakiejś awantury. Wówczas do ogrodu weszło oddział policyjny mundurowy, na widok którego młodzieńcy uspokoił się i czempredziez zbiegli.

Grabowskiego i Fiedotowa osadzono za kratkami. (e)

Świadczenia drogowe w naturze.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu wydało wyjaśnienia w sprawie procedury, jaką stosować należy przy wymiarze świadczeń drogowych w naturze.

Gminy, wprowadzające świadczenia drogowe w naturze, powinny ustalić w złotych ogólną wartość robocizny, potrzebnej do wykonania w danym roku robót na drogach gminnych; ustalenie tej kwoty powinno być oparte na prawidłowo i szczegółowo opracowanych kosztorysach projektowanych robót.

Określona w ten sposób wartość robocizny szarwarkowej należy następnie podzielić po między płatników podatków bezpośrednich, w stosunku do wysokości płaconych przez nich podatków, przyczem do płatników tych należy zaliczyć również zarządy lasów drogowych. Płatników, nie posiadających własnych środków przewozowych, względnie ustawowo zwolnionych od dostarczania tych środków, można pociągnąć do świadczeń robocizny jedynie w dniachach pisanych, względnie do uiszczenia wartości tej robocizny w gotówce. Za obopólną zgodą może płatnik przypadający na niego świadczenia uiszczać w materiałach, np. zarządy lasów państwowych w materiałach drzewnych

Na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 21.II.1931 r. odbędzie się w Wilnie okręgowa państwowa ocena masła w Wilnie, dla mleczarni spółdzielczych i prywatnych, znajdujących się na terenie województwa wileńskiego i nowogrodzkiego.

Do udziału w ocenie uprawnione są mleczarnie, czynne conajmniej pół roku i mające przeciętny dzienny przerób mleka nie mniejszy, niż 3000 litrów. Na ocenę winny być nadesłane dwie próbki masła, każda po 2 kg. w jednym kawałku, na koszt mleczarni

Mleczarnie z wyżej wymienionych województw o gotowości wzięcia udziału w ocenie masła w Wilnie — winny nadesłać zgłoszenia pisemne do Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Wilnie, ul. Końska 12 do dnia 17 maja r. b.

Próbki masła winny być nadsyłane w terminie, wskazanym w wezwaniu Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, któremu powierzono prowadzenie oceny.

Mleczarnie, które na ocenę nadesłały tylko jedną próbkę masła, lub też przy nadesłaniu obu próbek nie nadesłały kwestionariusza, na leżycie wypełnionego i które w ogóle nie zaskłują się do powyższej wywłaszczonej warunków oraz do otrzymanej instrukcji od instytucji, przeprowadzającej ocenę, co do czasu i sposobu nadsyłania próbek masła oraz wypełnienia kwestionariusza, zostaną wyłączone z oceny.

KURJER SPORTOWY

Niedziela w sporcie.

Zupełnie śmiało możemy powiedzieć, że dzień dzisiejszy jest świętem wioślarzy. W całej Polsce odbędzie się otwarcie sezonu sportów wodnych.

Najuroczniej sezon jest otwierany w Warszawie, gdzie wioślarze w galowych strojach organizują defiladę ulicami miasta. — W tej pięknej uroczystości biorą udział wszyscy bez wyjątku kluby wioślarskie stolicy, których jest około 30.

Wilno pod tym względem na również swą ją tradycję chowaną przez Wil. T. W. w szczególności, a w ogólności przez Wil. Kom. Tow. Wioślarskich.

Otwarcie sezonu nastąpi nabożeństwem w kościele św. Jana o godz. 10.30 a podniesienie bandery o godz. 13. Wstęp na przystań w dniu otwarcia jest bezpłatny.

O tej samej godzinie nastąpi otwarcie sezonu kolarskiego — motocyklowego z tą tylko różnicą, że po defiladzie odbędzie się zbiórka wycieczka do Landwarowa.

Po południu mamy mecz piłkarski o miastowski okręgowy między Z. A. K. S. — Makabi Baranowiczka.

Z ważniejszych imprez w Polsce notujemy: W Łodzi mecz o mistrzostwo Ligi między L. K. S. a Ruchem.

W Warszawie lokalne zawody lekkoatletyczne i mecz hokerski I. K. P. — Makabi Żagraczka w Lens Lwowska Pogoń gra z reprezentacją emigracji we Francji. W Szwycarce Wisła gra z Vorwärts, a w Rzymie dalsze zawody hipiczne z udziałem jeźdźców polskich.

Ognisko — Drukarz 1:0.

o mały włos nie doszło do przykrych ekscenów. Wczoraj również p. Szadowski zawdzięcza tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, że nieporozumienie zostało zlikwidowane i że wsiadła burza uciła.

Lepiej więc będzie gdy p. Szadowski złoży w ogóle godność sędziowską.

O meczu między piśn nie będziemy. — Drukarz miał wyraźną przewagę, ale brakło szczęścia.

Ognisko bramkę decydującą zdobyło w pierwszej połowie meczu przez dobiecie strzału karnego. — Strzelał Balloes.

OTWARCIE SZKOLNEJ WYSTAWY TURYSTYCZNEJ.

W dniu 5 b. m. o godz. 14-iej Kurator Okręgu Szkolnego p. Kazimierz Szelański w obecności naczelników Wydziałów Kuratorium pp. Głuchowskiego i Wrońskiego, urzędników Kuratorium, dyrektorów szkół oraz delegacji kot krajowawczych i harcerstwa, dokonał otwarcia szkolnej wystawy turystycznej, zorganizowanej przez Komisję wycieczkową Kuratorium w pawilonach wystawowych w ogrodzie Bernardyńskim. Na wystawie reprezentowane są poszczególne działy: 1) dział naukowy — w związku z wprowadzeniem nowego programu szkolnego, 2) dział propagandowy — organizowanie wycieczek do poszczególnych miejscowości turystycznych na Wileńszczyźnie. Nowogródzie, 3) dział rekreacyjny, 4) tabor turystyczny (motocykl, rowery i kajaki). Prace obejmują plan wycieczek dla szkół powszechnych, średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz typu licealnego. Bardzo szczegółowo potraktowany jest dział ubiorów i sprzętów osobistych turystycznych oraz biłojektury turystycznej. Podczas zwiedzania wystawy przygrywały orkiestry szkolne.

Wystawa otwarta będzie od dnia 5 do 13 maja r. b. codziennie w godzinach od 12 do 15-iej i od 16-iej do 19-iej.

W. K. S. — P. K. S. Lida 12:0.

Wczoraj mecz piłkarski o mistrzostwo okrę

KRONIKA

Niedziela
6
Maj

Dziś: Jana Apost i Ew.
Jutro: Domiceli i Eufrozyny

Wschód słońca — g. 3 m. 33
Zachód — g. 6 m. 58

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 5/V — 1934 roku.

Ciepłota 767
Temperatura średnia + 22
Temperatura najwyższa + 28
Temperatura najniższa + 12
Opad 3,7
Wiatr południowy
Tend.: wzrost
Uwagi: przelotne opady, po południu burza.

DYŻURY APTEK.
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Paka — Antokolska 54, Sienkiewicza 10.
Zarzewie 20, Sokolowskiego — r. Tyzenhauzowskiej i Nowego Świata, Szaniły — ul. Legionowa, Zasławskiego — „Pod gołębiem”.
Nowogródka 89, Zajackowskiego — Wilkowska 20.

Oraz Jundziłła P. — ul. Mickiewicza 33, Mańkiewicz — ul. Piłsudskiego 30, Narbuta — ul. S-to Janiska, Sokolowskiego — ul. Tyzenhauzowska 1, Szyrwinty i Turgiele — ul. Niemiecka Nr. 15.

KOSCIELNA
Pielgrzymka do Kalwarii z kościoła św. Kazimierza. W niedzielę 13 maja r. b. wyjdzie do Kalwarii z kościoła św. Kazimierza (OO. Jezuitów) pielgrzymka jubileuszowa. W pielgrzymce wezmą udział Kongregacja Dobrej Śmierci, Apostolstwo Modlitwy oraz wierni.

Upraszają się o jak najliczniejszy udział w tej pięknej pielgrzymce dla uczczenia Mł. Chrystusowej. Pielgrzymka wyruszy z kościoła św. Kazimierza po Mszy św. o godzinie 8 pod przewodnictwem O. Jezuitów.

MIEJSKA
Komitet Rozbudowy m. Wilna podaje do wiadomości zainteresowanych, że z kontyngentu Banku Gospodarstwa Krajowego przyznano dla Wilna są jeszcze wolne kredyty na cele przebudowy większych mieszkań na mniejsze i na gruntowne remonty domów mieszkaniowych.

Ubiegający się o uzyskanie tych kredytów mogą składać podania do Komitetu odbudowy. Do podania dołączyć należy: przy ubieganiu się o pożyczki na przebudowę mieszkań projekt w dwóch egzemplarzach, kosztorys i wyciąg hipoteczny; na remonty niezwiązane z zmianą części konstrukcyjnych, kosztorys i wyciąg hipoteczny.

Podania przyjmowane będą do dn. 15 maja r. b. (Zarząd miasta Dominińska 2, pok. Nr. 61).

Jak zwalczyć kryzys
nauczy EDDIE CANTOR
w najweselej filmie sezonu

PRECZ Z KRYZYSEM

Rewelacyjna Premiera gigantycznego arcydzieła. Erotyczno-obyczajowy film p. t.

GŁOS SKAZAŃCA

W rol. gł.: największa gwiazda Francji Gina Manes Lucjan Muratore wszechświatowej i niezapomniany bohater filmu „Śpiewak Nieznan” sławy barytona
NA SCENIE: Rewja p. t. „DŁA NAS DWOJGA” z udziałem E. Taubertówny (śpiew) W. Wańkowiczówny i W. Ron-Walda (duet taneczny) oraz W. Stanisławskiej, St. Janowskiego i B. Borskiego w niefrabliwej aktówce o szampańskim humorze „PAN RYJEK”.

Greta GARBO

KRÓLOWA KRYSZYNA

Realiz. Roubena Memoullana. W rol. męsk. John Gilbert i Lewis Stone W KINIE „HELIOS”

Helios
Dziś! Film, który zadziwił świat!
Dziś! Ostatni dzień! — Dla młodzieży dozwolony!
W/g słownictwa „La bataille-Bitwa” Claude Farrera. W rolach gł.: Annabella, Charles Boyer i Inkszynow. Reż. Mikolaj Farkas
W kraju kwitnącej wiśni, wschodzącego słońca. Zdjęcia do filmu dokonane zostały całkowicie w Japonii. Z głosów prasy: Film ten pozostanie nazawą w pamięci wielbicieli sztuki filmowej. Seanse: 4, 6, 8 i 10,20

Ostatnie 2 dni! Początek o godz. 2-jej. Pomimo upałów w sali kina „PAN” świeże chłodne powietrze. Pomimo upałów — codziennie pełno w kinie „PAN” gdzie tysiące osób podziwia rekordową, najw. komedję oraz sensację ostatniej chwili pełny reportaż dziękowy o bohaterkiej wyprawie

Pan PAPRYKA CZELUSKINA

Dziś milionowe arcydzieło reżyserji Turzańskiego p. t.
Pożar nad Wołgą
Walka dwóch światów! Znakomita obsada! Ułubione pieśni rosyjskie!
Film jakiego jeszcze nigdy nie widziano!
Seanse: 2—4—6—8—10,20. — Za pomocą nowoczesnej wentylacji — miły chłód na sali

Roxy
Sala jest dobrze wentylowana. Dziś! Pierwsza polsko-czeska komedia muzyczna. **12 Krzesel** DYMŚA Pogorzelska
NAD PROGRAM: Największa sensacja dnia dzisiejszego. Jednocześnie z Moskwą wyświetlany jedyny w języku rosyjskim blaskowy reportaż o bohaterkiej wyprawie

LUX
Dziś! Ułubieniec i władca tłumów genialny komik czeski **Vlasta Burian** w swej przepięknej kreacji wkręcał nieboszcza w filmie **Wesoły karawaniarz** Reż. mistrza Karola Lamacza. Film mówiony i śpiewany w jęz. czeskim. Nad program Doskonała dodatki.

Kartofle do sadzenia
SPIESZKA (różówka amerykańska) po cenie niższej poleca Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy w Wilnie Wilno, Zawalna 9. Tel. 3-23. Depesze „Rolnozo”

MEBLE
NAJWIĘKSZA NA WILEŃSZCZYNIE FIRMA MEBLI
Dom M. WILENKIN i S-ka egz. od Handl. WILNO, WIELKA 21 (poprzedz. Tatarska 20) poleca wszelkiego rodzaju meble w dużym wyborze tanio i solidnie

Fortepian mały
w dobr. stanie sprzedam bardzo tanio. Miłosierna 6-4
Sprzedaje się astrołabja i inne instrumenty muzyczne. Trocka 17-1. Oglądać od 3-4

chowania Polityczno-Obywatelskiego, prowa dzony przez p. pos. M. Jaworską — wiceprez wodniczą Zarządu Głównego Z. P. O. K. w Warszawie.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Klub Włóczęgów.** W niedzielę 6 b. m. odbędzie się pierwsza wiosenna wólcza Klubu kajakami do Legaciszek. Zbiórka z kajakami o godz. 8 rano przy folwarku uniwersyteckim na Zakrecie. Ojdzd do Legaciszek o 9-jej rano punktualnie.

Proszeni są o udział we wólczędzie członkowie oraz kandydaci wszystkich trzech Klubów: Seniorów, Włóczęgów oraz Akademickiego Klubu Włóczęgów, jak również goście i sympatycy wymienionych Klubów.

Kajaki z Legaciszek wrócić drogą kołową, uczestnicy zaś pociągami do stacji Zawiasy.

— **Towarzystwo Przyjaciół Węgier** zaprasza na referat prof. Dziduchowskiego „o legitymizmie węgierskim” w niedzielę 6 b. m. o godz. 6-jej w Seminarjum Prawniczym (Uniwersytecka 7). Goście są mile widziani.

— **Poniedziałek Z. P. O. K.** W dniu 7 b. m. odbędzie się ostatni w sezonie „Poniedziałek Towarzystwa” ZPOK. (Jagiellońska Nr. 3-5 m. 3) uroczajomni salonomni tani ciami p. Wandy Jaboswiny — absolwentki Szkoły Baletowej i artysty Bał. Opery Warszawskiej p. Lucjana Wajszczuna.

ROZNE.
— **Woj. Pracowniczy Komitet Pożyczki Narodowej** w Wilnie powtórnie podaje do wiadomości, że dyplom, dla zespołów pracowniczych są do odebrania w Komitecie Pożyczki Narodowej przy ul. Św. Anny 2 m. 2 (gmach Rady Grodzkiej) BBWR. — Telefon 17-50 w godz. od 10 — 13 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

ZABAWY
— **Kolo Pań LOPP** urządza „Podwieczorek w Wersach” w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 3-jej po poł. Zabawa odbędzie się w parku na górze, w razie lekkiej niepogody w pensjonacie obok pałacu.
Bufet zimny i gorący na miejscu.
Muzyka wokalna, tańce, bridge, niespodzianki.
Bilety w cenie 2 zł. akademicki i dla młodzieży 1 zł. Za dojazd autobusami i statkami dopłata 1 zł. 50 gr. Sprzedaż biletów u Czernego Sztralla (ul. Mickiewicza 12). Zgłoszenia na przejazd konieczna wcześniej aby można zamówić odpowiednią ilość autobusów.

ZEBRANIA I ODCZYT
— **Posiedzenie Wileńskiego Oddziału Pol. T-wa Historycznego** odbędzie się dnia 7 go b. m. w poniedziałek o godz. 7 wiecz. w lokalu Seminarjum Histor. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym referat prof. R. Mienickiego p. t. Jeremi Wiśniowiecki według ostatniej pracy Władysława Tomkiewicza. Goście mile widziani.
Po referacie odbędzie się doroczne zgromadzenie członków Oddziału dla dokonania wyborów Zarządu.

— **Ogólne miesięczne zebranie Kół Wileńskiego Zrzeszenia Lekarzy Abs. USB.** odbędzie się w poniedziałek dnia 7 b. m. o g. 19,30 przy ul. Wileńskiej 46.
Goście mile widziani.

— **Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej.** Ogólne zebranie ZPK. odbędzie się dn. 7 maja t. j. w poniedziałek o godz. 8 wiecz. w lokalu Seminarjum teologicznego USB. (ul. Uniwersytecka 7).
Ks. prof. dr. P. Nowicki wygłosi referat p. t. „Obrona Starego Testamentu przed hylemizmem w świetle kazań kardynała Faulhabera”. Po referacie dyskusja.
Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— **Z. P. O. K. Zarząd Wileńskiego Zrzeszenia Woj. Związku Pracy Obywatelskiej** Kobiety podaje do wiadomości wszystkich członków, że w dniu 6 maja r. b. o godz. 10 rano w sali Stowarzyszenia Techników Polskich (Wileńska 33) odbędzie się Kurs Wy

TEATR I MUZYKA
— **Teatr Miejski Pohulanka.** — Dziś w niedzielę dnia 6 b. m. o godz. 8 wiecz. Teatr Pohulanka daje doskonałą komedję J. Devala „Towariszcz”. Sztuka ta jest osnuta na tie życia emigracji rosyjskiej w Paryżu. — „Towariszcz” grany był w Paryżu kilkakrotnie z rzędu, w Polsce również zdobył ogromne powodzenie.
Jutro, w poniedziałek o godz. 8 w. „Rodzina” — ceny propagandowe.
— **Zespół Reduty w Wilnie.** Dnia 8 i 9 maja Zespół Reduty odegra w Teatrze na Pohulance świetną komedję pisarza polskiego A. Grymalia — Siedleckiego p. t. „Czary ty do Brida”. — w wykonaniu najwybitniejszych solistów zespołu Reduty. Sztuka ta doskonała łączy w sobie humor znakomitego autora z głęboką myślą, która jest zawarta na tie bridziomani.
— **Teatr-Kino Colosseum** — dziś niedziela dnia 6 maja frajupaję program premjerowy, który wypełni wstrząsający i pełen emocji film p. t. „Głos skazańca”. Program Rewji: „Dla nas dwojga” z udziałem śpiewaczki operowej E. Taubertówny oraz arcywesoła aktówka „Pan Ryjek”.
— **Teatr Muzyczny „Lutnia.”** — „Niech

Nowości wydawnicze

— **Przygoda w Budapeszcie.** Głośna powieść Fr. Kormendiego „Przygoda w Budapeszcie” przekład R. Schützera starannie wydana została przez Gebethnera i Wolffa. Mammy więc możność przekonania się, jakim walorem ten „węgierski Remarque” zawdzięcza swój światowy rozgłos, pierwszą nagrodę na międzynarodowym konkursie, przekład — i olbrzymie nakłady — we wszystkich niemal językach europejskich.

Powieść ta jest w najwyższym stopniu zajmująca, nawiązuje do wielkich powieści XIX w. t. zn. interesuje się nade wszystko losami jednostek i środowisk.

Ogromną rozpiętość uzyskuje Kormendi dzięki dwutorowości fabuły: Z jednej strony przedstawia, z całem zresztą okrucieństwem, egzystencję ludzi małych, o nikłych cnotach i małych podłościach, skazanych na szare życie, na wagażację bez perspektyw, wspaniałych jakich raz utracony swoje szkolne lata. Z drugiej strony — romantyzm o grom przejęci i przygód staje się udziałem bohatera książki Kadara, wyróżniającego się nie tylko inteligencją i zdolnościami, ale i twardą, a zarazem uczciwą wolą przebicia się, umiejętność przyzajęcia się i skoku w stosownej chwili. Dzieje tej „Przygody w Budapeszcie” — opowiedziane są mistrzowsko, z jasnowidzstwem psychologicznym, na jakie mało który z powojennych pisarzy się zdobył. Podziwu godna też jest zwięzłość i celowość stylu: nie tu ujęć ani dodatek nie można. Czytelnik zamyka książkę z zadowoleniem o ogromne doświadczenie życiowe i artystyczne, o nowy świat doznał i myśli.

Powieść bowiem Kormendiego jest bodaj najlepszą, najciekawszą i najbardziej prawdziwą powieścią o pokoleniu, które po wojnie nie weszło w życie.

Żyje młodość! Dziś o godz. 8,30 komedia muzyczna „Niech żyje młodość!”, która gro mada codziennie liczną publiczność, okłaskująca gorąco wszystkich wykonawców, tworzących świetnie zgrany zespół. Barwne tańce, piękne piosenki i lekkie, pełne humoru dowcipy, wywołują ogólny zachwyt. Piosenki o „Mary” i „Wilno kołheane”, zyskały wielką popularność i stały się bisowane. Dziś i codziennie „Niech żyje młodość!” Ceny miejsc na okres letni — niższe.

— **Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni.”** Dziś o godz. 4 pp. ukaże się po cenach propagandowych barwna i wiele melodyjna opera Kalmána „Manewry Jesienne”. Ceny miejsc propagandowe od 25 gr.

— **Koncert Moniuszkowski w sali Sładeckich U. S. B.** W niedzielę dn. 6 V o g. 8-jej wiecz. w sali Sładeckich przy „Hasło” z orkiestrą symfoniczną przez współzadanie p. E. Oleszkiewskiego (tenor) i p. Wandy Górskiej (art. dram. (reacja) pod dyr. J. Zebrowskiego wykona Sonaty Krómskiej St. Moniuszki. Będzie to pierwsze w Wilnie wykonanie tego utworu uwzględniające partię solową. Ze względu na niezaprzeczalne wartości muzyczne Sonetów i liczny zespół wykonawców (140 osób) koncert wzbudza ogromne zainteresowanie.

— **Studium Muzyczne Rady Wil. Zrzeszenia Artystycznych komunikuje,** że w najbliższy poniedziałek 7. maja 1934 r. w lokalu Rady przy ul. Ostrobramskiej 9 m. 4 odbędzie się wieczór kameralny, poświęcony muzyce Beethovena. Jako soliści wystąpią bawijęcy przejeżdżem w Wilnie znakomici artyści Irena Dubiska i Józef Turczyński. W programie dwie sonaty: na fortepian i skrzypce oraz dwie sonaty na fortepian (Waldsteinska i Appassionata). Początek o godz. 20 (8 wiecz.), wstęp 1 zł. ulgowy, studencki 50 gr.

Pod tytułem „Książka w Bibliotece” ukazał się oczekiwany oddawna katalog informacyjny, opracowany przez Poradnię Biblioteczną Związku Bibliotekarzy Polskich z zasiłku Ministerstwa W. R. i O. P. i wydany nakładem Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek i Związku Księgarzy Polskich.

Katalog obejmuje 800 stron druku za wiera powyżej 46.000 pozycji ze wszystkich działów piśmiennictwa ze szczególnem uwzględnieniem beletrystyki dla dorosłych i dla młodzieży (46%), z wyłączeniem prac naukowych specjalnych oraz podręczników szkolnych.

Każda pozycja zawiera — poza dokładnym opisem bibliograficznym i ceną — zwięzłą notatkę, informującą o treści, względnie temacie lub zagadnieniu danej książki, oraz adnotację, dotyczącą stopnia trudności książki i jej wartości z punktu widzenia potrzeb bibliotek ogólnokształcących.

— **Dr. Czesław Strzeszewski. Znaczenie prawa zmnieszczenia się wydajności w produkcji rolnej.** Wydawnictwo Kasy Im. Miłanowskiego, Warszawa, 1934. Cena 4 zł. Prawa posiada wszelkie cechy aktualności. Autor zajmując się omówieniem praw rządzących produkcją, zwłaszcza rolniczą, wskazuje na ich wpływ na kształtowanie się współczesnych zjawisk kryzysowych. Niedoświadczenie tych praw jest powodem błędów w polityce ekonomicznej, które mogą fatalnie zaciążyć na całokształcie życia ekonomicznego.

Po rozważaniach teoretycznych autor przechodzi do sformułowania teorii praw w dajności zmiennej, wskazując tym, że nie mają one charakteru bezwzględności i nie ograniczają rozwoju gospodarczego ludzkości, podkreśla zarazem wielką doniosłość dla życia ekonomicznego ich perypetycznych występowania.

W konsekwencji przesłanek teoretycznych autor wysuwa szereg ważnych wniosków z zakresu polityki ekonomicznej. Do najważniejszych należy teoretyczny uzasadnienie protekcjonizmu gospodarczego, jako systemu nie wyłącznie wychowawczego, lecz stałego polityki ekonomicznej państwa. W zakresie natomiast interwencjonizmu w polityce wewnętrznej autor przestrzega przed jednostronnem i zbyt pośpiesznym symulowaniem poszczególnych dziedzin, czy gałęzi życia gospodarczego, gdyż może to naruszyć harmonijną strukturę tego życia i zalać równowagę gospodarczą.

— **Dr. Adolf Hirsberg. Żydzi i Polska Sektory Publicystyczne.** Wilno, 1934. Zakłady graf. Kłecina. Zebrane w broszurze artykuły z gazet, pisane przez kilka lat w Kurjerze Wileńskim, Słowie, Naszej Myśli, Kurjer Nowogródzki i Zrobie, zawierają poglądy zadowolonego publicysty i pedagoga, znanego na gruncie wileńskiego z akcji zbliżenia żydów-polskiego, autora pięknego wspomnienia o Holocwie (Polski Grzechus), na kwestię związane z tą akcją. Autor jest silnie uczuciowo związany z Polską, a na reemigrację do Palestyny zapatruje się sceptycznie, (po jemuśno roczna Palestyna w najlepszych warunkach 30 tys. a przyrost Żydów w samej Polsce wynosił tysiące i więcej), pragnie by Polska dostarczyła polskim Żydom warunków istnienia, a bagna Polesia i nieucztyki Wileńszczyzny były przez nich tylko wzięte w uwagę, co piaski palestyńskie. Nierdz nikarski pozwala autorowi w sposób żywy i lotny atakować tak drażliwe tematy jak palkarstwo młodzieży, sprawy szkolne, asymilację i t. p. Broszura warta przeczytania dla każdego, kto się stosunkami naszymi na tym ważnym odcinku interesuje.

MODA

Włosna.

Każdy dzień przynosi nowości w dziedzinie materiałów. Mieszają się i łączą wszystkie co się da. Len z wełną, len z bawełną, wełną z bawełną — i wszystko z jedwabiem. Podstawowy zaś materiał upiększa się piórmi, szlachetną, słomą, celofanem, papierem metalicznym. Nowe materiały tak są pomysłowe i dowcipne, że zakrawają nieraz na groteskę. To, co przed 10 laty mogłoby być uważane za rzecz nieestetyczną zgola, teraz uchodzi za wytworne i piękne. To samo można powiedzieć o kolorach. Komu się mogło śnić, że suknia koloru worka lub żrzącego płótna będzie najwyższym wyrazem elegancji. Ktoby pomyślał, że czyste, naturalne kolory ustąpią miejsca brudnym, zamglonym, dymnym, że świeża sukienka będzie musiała wyglądać jakby ją pokryła warstwa miejskiego kurzu! Liście eukaliptusa, dojrzała porzeczka, puzysta śliwka, bryla, kamień — oto nowe barwy. Wszystkie inne kolory, w odcieniach pastelowych, sentymentalnych i wyrafinowanych zarazem. Deseń w kratę i kosiokę. Najmłodniejszy wzór, tak zwany „korkociągowy” przypomina fałdistość wody. Deseń ten spotykamy zarówno w wełnie, jak i w jedwabiu. Pozaem Anglia lansuje rodzaj desenia zwany przez Anglików „paisley”. Jest to nieskończenie powtarzający się motyw litery S. U nas „paisley” uchodzi za wzór turecki i bardzo się nadaje na wełniane kostiumy we wszystkich kolorach. Ale co zwyciężyło na całej linii i stało się pasią sezonu — to ciemny granat. Granatowy płaszcz nosi się do wszystkich sukien. Do kraty, pasów, pepity, do deseniowych sukien. Do granatowych kostiumów Paryż nosi jasnoszare bluzki, tak jak dawniej nosiło się białoróżowe i błonidniebieskie, potem nosi się ciemnoniebieskie i czerwone. Do białego wełnianego kostiumu lub luźnego dwubielerowego płaszczyka piękna jest szafirowa bluzka w białe groszki. Do brązowego talioru — bluzka biała z czerwonym. Popielaty talior wymaga różowej bluzki w odcieniu „vieux-rose”, białoniebieski kostium — brązowej bluzki. Do kostiumu z wełny bleu-pigeon — czerwona bluzka. Granatowy kostium uzupełniają granatowe rekawiczki i pantofle. Sukienki granatowe przybiera się w białym. Ujrzymy w tym sezonie dużo granatowych kapeluszy ze słomy, filcu i tafty. Przybieranie: pióra, wstążki, akamsiki i kwiaty. Należy przynajmniej, że tryumf granatowego koloru ma rację bytu, przedewszystkiem w żadnym kolorze nie wygląda się tak młodo, żaden kolor nie wysmukla tak, żaden nie jest tak dystyngowany a zarazem praktyczny.

Jeszcze jednym autem sezonu będzie w tym roku tafta. Nie ta tafta, do której sam kupiec nie miał zaufania i którą sprzedawał bez gwarancji za jej gatunek, jak się sprzedaje lakierowane obuwie, ale miękka, elastyczna. Tafta ma te zalety, że jednako nadaje się dla osób szcuplejczych, jak i dla zbyt otulonych. Ujrzymy latem płaszcze taftowe, szczególnie w kolorze granatowym. Przy sukniach wzorzystych płaszcze takie dadzą efekt niebywały. Bardzo będą uduke kostiumy taftowe, odpowiednie na spacer popołudniowy, w dancinji i nawet do teatru. Kostium taki z bluzką z koronki, organidny lub jednokolorowej mory wygląda conajmniej czysto. Przytem kostium taftowy można nie się częstami. Spódnice do każdej bluzki i żakietki do każdej spódniczki, nawet do krakuskiej. Z letnich jedwabi modne będą wzorzyste fulary i crepe w deseń z pojedynczych kwiatów i wianek. Dużo będzie płaszczy podbitych tym samym materiałem, z którego zrobiona będzie sukienka. Najnowsze zapiecia nait nie stanowią ani klipsy, ani hak, lecz duże, obciążone skórą koła, wybite w materiale, przez które przeciąga się sznurwado. Celtne.

Ratujcie zdrowie
Powagi świata lekarskiego stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstawania najrozmaitszych chorób, — zanieczyszczanie krwi i tworzy złą przemianę materji.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
D-ro LAUERA
Jak to stwierdził wybitny lekarz, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.
ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ro LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm.
Cena pudełko 1 i 5 zł. oddzielnie pudełko 2 i 250. Wersja w aptekach i drogeriach (akt aptecznych).

Ogłoszenie przetargu.

Podaje do publicznej wiadomości, że 13.VI.1934. o godz. 9-jej w Urzędzie Starostwa Wileńskiego-Trockiego odbędzie się przetarg ofert pisemnych na dzierżawę obwodu rybackiego Jezioro Iłgals w dorzeczu rzeki Sojdzianki, położonego w gminie Troki, pow. Wileńsko-Trockiego.

Blizsze szczegóły w ogłoszeniach wywieszonych w Wileńskim Urzędzie Wojewódzkim, w Starostwie i w Urzędach Gminnych pow. Wileńsko-Trockiego.

Starosta powiatowy J. Tramecourt.

Okazyjnie sprzedaje się w Smorgoniach
1) KINO w ruchu z kompletnym urządzeniem w dobrym stanie.
2) DOM drewniany nowy z hipoteką. Adres dowiedzieć się: Karlin, Niemiecka 35.

Działki budowlane
do sprzedania NA RATY.
Wilno, ulica Ponarska Nr. 53.

PROSZKI «KOWALSKINA»
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓŁACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DIERŚCIENIU”
DROGA CHOROBY FARMACEUTYKI, KOWALSKINA, WARSZAWA

Biuro Transportowe „Ekspedycja Miejska”
Wilno, Dominińska 17-5, tel. 9-87.
Przeprowadzki, opakowanie i przechowanie mebli oraz dostawa i ekspedycja towarów ze stacji na stację

Na zarządzającego
domami gorąco polecam osobę w starszym wieku doskonale obeznaną z remontami domowymi, z ogrodnictwem, prawem bankowym i wekslowem, nadzwyczaj uczciwą, gospodarną i pracowitą. Właściciel domu, ul. Połocka d. 11.

Do wynajęcia
od zaraz w pięknym punkcie 3 i 4 - pokojowe mieszkania b. wygodne i świetnie odremontowane ul. Holenderska 2.

MIESZKANIE
3 pokojowe ze wszelkimi wygod. do wynajęcia w P. Pohulanka 19, dowiedzieć się miesz. 16

Do wynajęcia od zaraz **mieszkania** 3 i 4 pokojowe kuchnia, wanna ze wszelkimi wygodami ul. Tartaki 34-a.

Mieszkania
świetnie odremontowane z wszelkimi wygodami do wynajęcia ul. Mickiewicza Nr. 64.

Mieszkania
4 i 6 pok. wszelkie wygod. do wynajęcia. Mickiewicza 37 u dozorcy.

Obfite, zdrowe i smaczne obiady
domowe, mięsne i jaskie. W. Pohulanka d. 23, m. 14.

Nauczycielka francuskiego
udziela lekcji. Za niskie wynagrodzenie wyjeżdżam na wies. Oferty składać w Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod Nr. 187.

Akuszerka
M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy przeprowadza się Zwiernicz, Tom. Zas. na lewo Giedemina 27, ul. Grodzka 27.

Akuszerka
M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy przeprowadza się Zwiernicz, Tom. Zas. na lewo Giedemina 27, ul. Grodzka 27.

Akuszerka
M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy przeprowadza się Zwiernicz, Tom. Zas. na lewo Giedemina 27, ul. Grodzka 27.

Akuszerka
M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy przeprowadza się Zwiernicz, Tom. Zas. na lewo Giedemina 27, ul. Grodzka 27.

Akuszerka
M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy przeprowadza się Zwiernicz, Tom. Zas. na lewo Giedemina 27, ul. Grodzka 27.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przysuwa od 9-1 i 4-8

DO SPRZEDANIA
ślicznie położone **LETNISKO**
przy ul. Niecałej, za bardzo niską ceną. Dowiedzieć się w Hotelu Górska u portiera pomiedzy 10 a 11-tą rano, lub 6 a 7-mą wieczór

Letnisko
7 km. od st. Gudogaj osobny dom 3 pokoje i kuchnia. — Miejsce doskonałe i zdrowe. Sosnowy las, rzeka, łódka, produkty na miejscu. — Tania Informacje: ul. Pańska 17-2 od 15-16.

Letnisko blisko Wilna
las, rzeka, łódka. — Tania Informacje: Jagiellońska 9-13.

Kupimy używaną maszynę do pisania
„Remington”, mały rozmiar, w dobrym stanie. Komunalna Kasa Oszczędności w Brześciu

OBOWIE
wszelkiego rodzaju gwarantowane, eleganckie, modne i tanie nabydziej tylko w pracowni **Wincentego PUPIAŁY**
Wilno, Ostrobramska 25

PLAC
na Zwierzynie sprzedam b. tania. O warunkach dowiedzieć się w Administracji „Kur. Wil.”

B. nauczyciel gimn.
udziela lekcji i korepetyt w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność: matematyka, fizyka, jęz. polski. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kur. Wil.” pod b. nauczyciel.

Lekcje muzyki
fortepian W. Pohulanka 23-20 od g. 12-6 w.